

POGODA

Dziś pochmurnie, możliwe opady śniegu lub deszczu, temp. od 38 do 42 stopni F (3 do 5 C), wiatry północno-zachodnie o sile od 10 do 20 mil na godzinę (16 do 32 km).

Jutro częściowo słonecznie, temp. około 32 stopni F (zero C). Wschód słońca o godzinie 6:45 rano, zachód o 4:22 wieczorem.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

No. 234

Rok (Vol.) LXXI

CHICAGO, IL., Wtorek, 27 Listopada (November 27), 1979

Telefon Wszystkich Biur 286-0141 **25c**

KHOMEINI CHCE PODPALIĆ ŚWIAT

Prewencyjna Akcja Rządu U.S.

PLO Ostrzega i Oskarża USA

Narody Zjednoczone (UPI) — Farouk Kaddouni, szef biura politycznego PLO akredytowanego przy Narodach Zjednoczonych, wystąpił na forum Zgromadzenia Generalnego z ostrzeżeniem i oskarżeniem pod adresem Stanów Zjednoczonych.

Kaddouni ostrzegł, że "nieograniczone poparcie" udzielane przez Stany Zjednoczone Izraelowi może doprowadzić do "pożogi," która przekroczy granice Bliskiego Wschodu. Mówca wyraził przekonanie, że "społeczność międzynarodowa" winna powstrzymać "agresję" izraelską i położyć kres poparciemu amerykańskiemu dla tej agresji.

Ponadto Kaddouni oskarżył Stany Zjednoczone o blokowanie dążeń Rady Bezpieczeństwa do "pozytywnych rozstrzygnięć" problemu praw Palestyńczyków.

Dziś, w drugim dniu obrad Zgromadzenia Generalnego, poświęconego niemal wyłącznie "sprawie palestyńskiej," zabierze głos przedstawiciel Izraela.

H. Campora Opuści Argentynę

Buenos Aires, Argentyna. (UPI) — Były prezydent Argentyny przebywający od 43 miesięcy na prawach azylu w ambasadzie Meksyku w Buenos Aires opuści dzisiaj swój kraj korzystając z zezwolenia i gwarancji wydanych przez obecny rząd.

70-letni Campora uda się do Meksyku skąd najprawdopodobniej przybędzie do Teksasu, gdzie przejdzie operację na raka.

Od kwietnia 1976 roku, daty udzielenia azylu w ambasadzie meksykańskiej militarny rząd Argentyny uparcie odrzucał żądania Meksyku o udzielenie Hektorowi Campora pozwolenia na bezpieczne opuszczenie kraju.

Campora, który sprawował urząd prezydenta jedynie przez 49 dni, zrezygnował z niego po powrocie do Argentyny Juana Peron, który objął prezydenturę wybierając swoją małżonkę Izabelę na stanowisko wiceprezydenta.

Po śmierci Perona w 1974 r., rządy objęła Izabela Peron.

Jej władza zakończyła się po powrocie militarnym w marcu 1976 r.

Wielu peronistów straciło wówczas wolność.

Hektor Campora, jego syn Hektor Jr. i były sekretarz generalny Peronist Party, Juan Manuel Abal Medina skryli się do ambasady meksykańskiej.

Prawo wyjazdu otrzymał jedynie były prezydent.

Mimo, że swojego czasu Campora udzielił amnestii wszystkim więzniom politycznym, obecny prezydent Argentyny Jorge Videla uczynił go odpowiedzialnym za "rozlew niewinnej krwi" w pierwszej połowie lat siedemdziesiątych.

Wielki Pożar

Guetersloh, NRF. (UPI) — Wielki pożar strawił największe w Europie zakłady poligraficzne Bertelsmanna w Guetersloh, położone w odległości 70 mil na południowy zachód od Hannoveru.

Ogień powstał w magazynie, w których składowano w połowie tylko oprowane książki, a następnie rozprzestrzenił się na inne oddziały zakładów. Dopiero po 15 godzinach walki około 100 strażaków udało się ogień zlokalizować. Oblicza się, że straty w magazynach, w maszynach i w dokumentacji sięgają 11.1 miliona dolarów.

Zmniejszenie Personelu Dyplomatycznego

W 10 Zagrożonych Rozruchami Krajach Muzułmańskich

Washington. (UPI) — Biorąc pod uwagę ewentualne niebezpieczeństwo wynikające z niepokoju w świecie muzułmańskim Departament Stanu zezwolił rodzinom dyplomatów oraz personelowi ambasad wykonującemu mniej odpowiedzialne zadania na powrót do kraju.

Przedstawiciel departamentu zaznaczył, że posunięcie to należy traktować jedynie jako chwilowe i niezobowiązujące i zaprzeczył podejrzaniom jakoby miało ono oznaczać przewracanie stosunków dyplomatycznych z 10 krajami muzułmańskimi.

Departament odmówił wyszczególnienia krajów uznanych za niebezpieczne.

Przypuszcza się, że chodzi tu o Bangladesz, Indie, Turcję, Libię, Algierię i Syrię.

W Pakistanie i Afganistanie misje U.S. zostały już poprzednio zredukowane do niezbędnego minimum.

Jedną z przyczyn decyzji była chęć stworzenia dla tych krajów lepszych warunków, pozwalających im na "zwiększenie opieki nad amerykańskim personelem dyplomatycznym", druga — zabezpieczenie ludzi przed

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Uczmy Się z Doświadczeń

Dallas (UPI) — Przemawiając wczoraj na uniwersytecie Southern Methodist były minister spraw zagranicznych Izraela, Moshe Dayan zapowiedział o chęci niesienia pomocy Stanom Zjednoczonym ze strony swego państwa.

"W najbliższej przyszłości U.S. musi zacząć utrzymywać swoje oddziały wojskowe na Bliskim Wschodzie, wszystkie nasze bazy będą do waszej dyspozycji.

Jeżeli zażądacie portu w Haifie czy też lotnisk na Synaju, dostaniecie je.

Oddziały U.S. muszą być obecne na Bliskim Wschodzie dla ich własnego dobra, dla dobra Izraela i całego wolnego świata.

Popełniliście pomyłki odczytując błędnie sytuację w Iranie i Arabii Saudyjskiej, w przeciwnym wypadku nie dostarczalibyście nowoczesnej broni obu tym państwom.

Gdybyście przypuszczali, że pewnego dnia wpadną one w ręce Khomeiniego a być może w przyszłości w ręce Sowietów z pewnością zadziałalibyście inaczej," powiedział Dayan.

Nawołując do większej ostrożności i wyciągnięcia właściwych wniosków z ostatnich wydarzeń Dayan dodał: "Islam jest nie tylko religią, to również sposób na życie. Jeżeli muzułmanie chcą żyć według islamu, dokonale. Nie możemy jednak pozwolić na to, aby innych zmuszali do korzystania z ich wzorów abym innymi mówili jak się zachować. Jeżeli zdecydowali porwać zakładników, nie znaczy to wcale, że uzyskali taką siłę, że mogą wam powiedzieć co robić."

"Śmierć Białym!"

Lusaka. (UPI) — Z okrzykiem "Śmierć białym!" około 2,000 młokosów zambijskich obrzuciło kamieniami urząd Wysokiego Komisarza Brytyjskiego. Atak ten pośrednio pochwalił zambijski prezydent Kenneth Kaunda.

Powiedział on awanturnikom, że ich akcja pozwoli rządowi brytyjskiemu zrozumieć, że jego wysłannik "nie ma tu nic do roboty."

Choroba Chryslera Jest Zaraźliwa ...



Dr W. Juszcak Prezesem Fundacji Kościuszkowskiej

New York (Nowy Dziennik) — Jak donoszą źródła poinformowane na posiedzeniu Board of Trustees Fundacji Kościuszkowskiej wybrano nowego prezesa tej instytucji.

Został nim młody profesor filologii polskiej, dr Wojciech Juszcak. Dr. Juszcak jest absolwentem uniwersytetu w Chicago i doktorantem wybitnego teatrologa i polonisty Tymona Terleckiego.

Dotychczasowym wieloletnim prezesem Fundacji Kościuszkowskiej był dr Eugeniusz Kusielewicz, historyk.

Fundacja Kościuszkowska nie wydała do chwili obecnej oficjalnego oświadczenia w sprawie zmiany personalnej na stanowisku prezesa.

Wojskowi Szpiedzy PRL w Szwecji

Londyn. (DP) — Policja szwedzka aresztowała 11 osób, w tym 8 Polaków, pod zarzutem szpiegostwa wojskowego.

8 osób w wieku od 25 do 30 lat aresztowano nad jeziorem Vaettern w środkowej części kraju, gdzie znajdują się liczne szwedzkie bazy lotnicze. Aresztowani mieszkali w dwóch domkach kempingowych nad samym brzegiem jeziora. 3 inne osoby zostały aresztowane w Sztokholmie.

Według komunikatu policyjnego aresztowani byli śledzeni już od dawna. W mieszkaniach ich znaleziono mapy, na których były naniesione bazy lotnicze.

Jak podaje komunikat 8 spośród aresztowanych, 4 mężczyzn i 4 kobiety, są lub byli obywatelami PRL. Narodowości 3 innych osób nie ujawniono. Aresztowani wypierają się winy i twierdzą, że zajmowali się sprzedażą sztychów i dlatego wiele podróżowali po Szwecji.

Wstrząs w Iranie

Teheran. (UPI) — Wielki rejon na południe od Maszadu w irańskiej prowincji Khorassan nawiedził dziś wstrząs ziemi, odpowiadający 5.4 na otwartej skali Richtera. Rozmiar strat i zniszczeń nie jest znany.

Wahania Giełdowe

Londyn. (UPI) — Napiecie wywołane kryzysem irańskim i nikle zmniejszenie stopy procentowej od pożyczek w Stanach Zjednoczonych spowodowały na giełdach europejskich spadek kursu dolara. Zanotowano również niski spadek ceny złota.

Niepokojący Wzrost Kradzieży Samochodów

Washington. (UPI) — Coraz powszechniejsze stają się kradzieże samochodów, które nie są sprzedawane później w całości, lecz rozbierane na części i dostarczane nabywcom ze stacji naprawczych.

Jak utrzymuje specjalna komisja senacka zajmująca się tym zagadnieniem, działalność złodziei w tej dziedzinie przynosi im rocznie \$4 milardy.

Oczywiście kradzież pojazdów na części nie jest dziełem pojedynczych złodziei, lecz szajki dobrze zorganizowanych gangsterów.

Części, które w nowym, nieużywany samochodzie kosztują \$5,100, na rynku naprawczym zyskują wartość \$23,400.

Tzw. "cmentarzyska samochodów" są bardzo częstymi dostawcami części.

Ich właściciele przeważnie posiadają kontakty ze złodziejami.

Wystarczy więc, że mechanik poszukujący danej części zadzwoni i poprosi o dostarczenie czegoś, żeby właściciel cmentarzyska porozumiał się ze złodziejem, który w ciągu kilku godzin sprowadza potrzebny typ samochodu.

W ciągu pierwszego półroczu br. roku na terenie całego kraju ilość kradzieży wzrosła w porównaniu do tego samego okresu z ub. roku o 13%.

Niezwykłe wysokie wzrost tego rodzaju przestępczości zaobserwowano w tym samym czasie w Savannah, Ga. (112%), Irving, Tex. (72%), Chattanooga, Tenn. (68%), Rockford, IL. (66%), Newark, N.J. i Beaumont, Tex. (po 59%) oraz Houston (51%).

Pod Silną Ochroną

Kuwejt (UPI) — Amerykański sekretarz skarbu G. William Miller, po rozmowach w Arabii Saudyjskiej i w Abu Dhabi, przybył do Kuwejtu na dalsze rozmowy w sprawie wydobycia ropy w tych krajach i zwiększenia oszczędności spożycia jej w Stanach Zjednoczonych.

Gościa amerykańskiego otoczono silną ochroną. Gmachu ambasady Stanów Zjednoczonych strzegą "jepy" z zamontowanymi karabinami maszynowymi i silne oddziały uzbrojonych po zęby żołnierzy. W ogrodach ambasady rozbito namioty dla tej ochrony.

Kuwejt, który produkuje 2.2 miliona baryłek ropy dziennie, tylko około 11,000 baryłek dziennie eksportuje do Stanów Zjednoczonych. Większość wydobycia kierowana jest do Japonii i Europy zachodniej.

Kazano Śpiewać

(ZL) — Pewnemu szczepowi harcerskiemu w Krakowie nakazuje się śpiewać, jak to wynika z notatki w poczytnym dzienniku "Echo Krakowa", hymn treści następującej:

"O prastarej ojców naszej ziemi, O tej ziemi co im była mać, Której życie ślubuje w ofierze Swarżycza młoda brać."

Do rymu to to jest, ale nie da się ukryć, że byłoby lepiej bez rymu?

Jutro Papież Odlatuje Do Turcji

Watykan (UPI) — Jutro papież Jan Paweł II odlatuje do Turcji w dążeniu do zlikwidowania rozłamu, jaki 925 lat temu powstał pomiędzy rzymskim Kościołem katolickim i kościołem wschodnim.

Trzydniową wizytę Ojciec św. rozpocznie w Ankarze, gdzie będzie konferował z przywódcami politycznymi tego w 98 procentach muzułmańskiego kraju, a następnie w Istanbule przeprowadzi rozmowy z Dimitriossem I, patriarchą Konstantynopola.

W ostatnim dniu wizyty papież uda się do świątyni Matki Boskiej z Efezu w zachodniej części Turcji na symboliczne nabożeństwo z udziałem duchowieństwa obrządku wschodniego.

Dążenie do zlikwidowania rozłamu zapoczątkowane zostało w 1965 roku, kiedy to obydwie Kościoły zniosły wzajemną ekskomunikę, ogłaszając równocześnie pojednawcze deklaracje papieża Pawła VI i patriarchy Atenagoras I. W dwa lata później obaj dostojnicy wymienili pocałunek pokoju, gdy Paweł VI przybył z pierwszą wizytą do Konstantynopola.

Najważniejszą przeszkodą na drodze do pojednania pozostał nadal prymat papieża. Obecnie teologowie kościoła wschodniego skłaniają się do uznania papieża jako "pierwszego wśród równych", ale nie chcą zgodzić się na uznanie władzy papieskiej i papieskiej nieomylności.

W związku z oczekiwaną wizytą Jana Pawła II władze tureckie, a więc kraju wstrząsanego nieustannymi rozruchami, przedsięwzięły daleko idące środki bezpieczeństwa. Wszystkie urlopy wojskowe zostały odwołane. Na ulicach Ankar, Istanbula i Efezu już pojawiły się zbrojne patrole wojskowe dla wsparcia lokalnych oddziałów policyjnych.

Na Drodze Do Normalizacji

Londyn. (NYT) — Ceniony dziennik "The Times of London" podał do wiadomości, że stosunki pomiędzy Stolicą Apostolską i Wielką Brytanią weszły na drogę pełnej normalizacji dyplomatycznej.

Dziennik ten donosi, że brytyjskie ministerstwo spraw zagranicznych nosi się z zamiarem przyznania imunitetu poselskiego arcybiskupowi Brunonowi Heim, który jest Delegatem Apostolskim w Wielkiej Brytanii i osobistym przedstawicielem papieża w tym kraju.

Dziennik przyznaje, że do zmiany nastawienia Wielkiej Brytanii przyczyniła się popularność Jana Pawła II. Zerwanie stosunków z Watykanem nastąpiło w XVI stuleciu. Dokonał go król Henryk VIII, gdy papież odmówił mu udzielenia rozwodu z Katarzyną Aragońską. Doprowadziło to następnie do utworzenia kościoła anglikańskiego.

Zdecydowana Akcja

Manila (UPI) — Na wiadomość o przygotowywanym marszu studentów irańskich na ambasadę USA w Manili, władze filipińskie skierowały do ochrony ambasady specjalne oddziały policyjne wyszkolone w tłumieniu rozruchów i uderzeniowe jednostki kolumnandosów.

KALENDARZYK

Dziś wtorek, 27 listopada

— Waleriana.

Jutro środa, 28 listopada

— Zdzisława, Grzegorza.

Pojutrze czwartek, 29 listopada — Saturnina, Błażeja.

Wzywa Do Walki z "Szatańską Potęgą" USA

Kurt Waldheim: "Najpoważniejsze Zagrożenie Pokoju"

Teheran (UPI) — Niepoczytalny mułła irański Khomeini zmierza wyraźnie do wywołania pożaru, który mógłby ogarnąć cały świat. W swoich obłędnie anty-amerykańskich wystąpieniach wzywa on pod broń młodzież irańską i grozi, że wkrótce będzie miał do dyspozycji 20 milionów uzbrojonych żołnierzy.

"Musicie się zbroić, musicie się ćwiczyć i przygotowywać swoich przyjaciół do działań zbrojnych... Do konfrontacji z szatańską potęgą — Stanami Zjednoczonymi..." — wołał wczoraj niepoczytalny fanatyk.

Rozagitowany motloch odpowiada na te wołania nowymi demonstracjami i pogrozkami. W dyplomatycznej dzielnicy Teheranu tłum uzbrojony w szable i sztylety skandował nieustannie żądanie wydania szacha

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Prokurator Koreański Oskarża

Soul. (UPI) — Prokurator pld.koreański, działający w oparciu o dekrety stanu nadzwyczajnego, formalnie oskarżył byłego szefa wywiadu KCIA — Jim Jae-kyu i siedmiu innych uczestników spisku o zamordowanie prezydenta Korei Pld. Parka Chung-hee.

Akt oskarżenia stwierdza, że morderstwo popełnione zostało z myślą wywołania rewolty.

Cała sprawa skierowana została do trybunału wojskowego. Proces będzie miał charakter otwarty i dostępny będzie dla publiczności. Wstępne przesłuchiwanie świadków rozpocznie się w przyszłym tygodniu.

W wypadku uznania winy oskarżonych, siedmiu cywilów może zostać skazanych na karę śmierci przez powieszenie, jeden wojskowy — na karę śmierci przez rozstrzelanie.

Cywilom przysługuje prawo odwołania się od wyroku trybunału wojskowego do Sądu Najwyższego, wojskowemu prawo to nie przysługuje.

Według od dawna ustalonej praktyki, wojskowy skazany na śmierć nie ma prawa do apelacji i prawie na pewno stanie przed plutonem egzekucyjnym.

W dążeniu do złamania opozycji, obecne władze pld.koreańskie aresztowały wczoraj 96 intelektualistów i przywódców religijnych, oskarżonych o bezprawne zorganizowanie demonstracji.

Wśród aresztowanych jest 78-letni Ham Suk-hun, kwakier i przywódca społeczny, uważany za koreańskiego Mahatmę Ghandiego, czyli wolennika działań z wyłączeniem uciekania się do gwałtów.

Troska Pekinu

Pekin. (UPI) — Przywództwo chińskie jest poważnie zatroskane potęgującym się kryzysem irańskim.

"Z troską śledzimy ostatnie wydarzenia w układzie stosunków pomiędzy Iranem i Stanami Zjednoczonymi" — stwierdza oficjalny komunikat chińskiego ministerstwa spraw zagranicznych. Komunikat ten podkreśla, że Chiny zawsze stały na stanowisku, że żaden kraj nie powinien mieszać się w sprawy wewnętrzne innego kraju, ale dodaje, że "zasady regulujące stosunki międzynarodowe i poszanowanie imunitetu dyplomatycznego winny być powszechnie honorowane", czym niewątpliwie nawiązuje do sprawy zakładników amerykańskich, więzionych w ambasadzie U.S. w Teheranie przez barbarzyńców irańskich.

Ze Sceny i Estrady

Anna German Na Tle Teatru Na Targówku

Ustalona metodą montowania imprez estradowych sprowadzanych z Polski było łączenie elementów humoru, piosenki i tańca — w oparciu (dla przyciągnięcia możliwie jak największej ilości widzów) o kilka znanych nazwisk, tj. gwiazd.

Taki format posiada poprzednia rewią sprowadzona przez Jana Wojewódkę w październiku. Przedstawienie tamto cieszyło się rekordową frekwencją.

Różne okoliczności niezależne od zamierzeń impresaria wpłynęły na to, iż program rozrywkowy pt. "Odwiedziny w rodzinie" nie cieszył się tak dobrą frekwencją.

Sądzą jednakże, iż nie był z góry na to obliczony. Przede wszystkim, o ile mi wiadomo, pierwotne założenie programu było zupełnie inne. W ostatniej chwili okazało się, iż scenariusz projektowanej jednoaktówki nie nadaje się.

Tym razem — pomijając Wysocką i German — był to program zespołowy, zaprezentowany przez młody, ambitny zespół aktorów, pozbawiony gwiazd i wielkich nazwisk, za to prezentujący inne wartości, z pewnością warte uwag.

Jan Wojewódka pokusił się o eksperyment z punktu kasowego z pewnością ryzykowny. Sprowadził bowiem jeden z najmłodszych teatrów Polski, bodaj że najmłodszy w Warszawie, mianowicie Teatr na Targówku.

Placówka ta założona przez Mariannę Jonkajtysa wchodzi dopiero w życie kulturalne stolicy. Składa się z 90 osób. Przeważnie są to aktorzy, którzy nie tylko potrafią podać bezbłędnie tekst, ale równocześnie tańczyć i śpiewać. Założony przez Jonkajtysa teatr jest z pewnością innowacją. Jest placówką określaną mianem teatru rozrywkowego, posiadającą własny balet i orkiestrę.

Zaprezentowane w Lane High School przedstawienie czyniło na pozór — w przeciwieństwie do wielkich rewii z udziałem wielu gwiazd — skromniejsze wrażenie. W sumie jednak

ujawniły zwarty, wyrównany poziom artystyczny zespołu, młodego, przęnego i zdyscyplinowanego.

Warto tu rzucić choć kilka nazwisk, artystów o nieprzeciętnym talencie, zdecydowanie się wybijających: W. Gutowska, E. Florczak, J. Złotnicki, M. Friedel oraz świetny bas — M. Kowski.

Scenariusz napisany przez Marianę Jonkajtysa i Wojciecha Furmana, (znanego tu z wielu cennie zmontowanych programów rewiowych) zapewnił przedstawieniu tempo.

Anna German, główna gwiazda programu, stanowiła pozycję, która może być atrakcją każdej rewi w skali międzynarodowej. Zobaczyliśmy ją po dłuższej przerwie, ale od wejścia na scenę stworzyła niepowtarzalną atmosferę. Błyskawicznie nawiązała kontakt z publicznością. Jej wielki talent, wzmógł się z biegiem lat. Wdzięk i urok — nabierają ciagle nowych odcieni świeżości. Repertuar Anny German jest coraz szerszy, bardziej różnorodny. Śpiewać tak pięknie — dla zakochanych, potrafi tylko ona. Szkoda, że widzimy ją tak rzadko.

W tym miejscu chciałbym wysunąć pod adresem impresaria pewną propozycję. Czy nie warto zorganizować kiedyś osobnego recitalu piosenek Anny German. Tzn. sprowadzić artystkę wraz z zespołem muzycznym. Oczywiście koncerty takie musiałyby odbywać się na mniejszej sali (wyszukanie jej — przyznaję — nie jest najłatwiejsze), a nie w Lane. Ale też koszt byłby chyba niewspółmiernie niższe. Sądzę, że jest to pomysł wart rozważenia. A liczni miłośnicy Anny German poparliby inicjatywę Jana Wojewódki, gdyby chciał pomysł taki zrealizować.

Zdaje sobie sprawę, że program pt. "Odwiedziny w rodzinie" nie wszystkim przypadł do gustu. Upięram się jednak przy tym, iż Wojewódka postąpił właściwie, sprowadzając na zasadzie eksperymentu nowy teatr, istniejący dopiero od r. 1974. Zespół, który wart jest poparcia i który ma z czasem wszelkie szanse wybicia się.

K.P.A. Wobec Polski

Dyrekcja Kongresu Polonii Amerykańskiej na swym posiedzeniu w 35 rocznicę powstania organizacji w Buffalo, N.Y. potwierdziła stanowisko wobec Polski. Dążenie do Polski wolnej i niepodległej było głównym celem dla którego został powołany Kongres Polonii. Do tego celu K.P.A. zmierza przez pomoc narodowi polskiemu, oraz informowanie opinii amerykańskiej o historycznej roli Polski w Europie, jej osiągnięciach w przeszłości i obecnych aspiracjach narodu polskiego.

On the 35th Anniversary of the foundation of the Polish American Congress, its Board of Directors meeting in Buffalo, N.Y. on November 16-17, 1979, reaffirms its adherence and belief in Paragraph 5 and Paragraph 6 of Article II of the By-Laws of the Polish American Congress as amended in Philadelphia, Pa., on September 24, 25 and 26, 1976, which state as follows:

Par. 5. To take a positive stand in matters pertaining to the people of Poland and to assist them in demanding and in establishing their national independence, civic, religious and cultural developments free from any interference of their neighbors.

Par. 6. To furnish information to the American public of Poland's his-

torical role, her aims, needs, right to independence and integrity of her frontiers.

Rozwój ruchów demokratycznych i wydawnictw poza cenzurą w Polsce wytworzył nową sytuację. Obydwa zjawiska są zgodne z dążeniami K.P.A., który solidaryzuje się z opozycją i deklaruje swoje dla niej poparcie. Mówi o tym poniższa rezolucja uchwalona przez Dyrekcję na zebraniu w Buffalo, N.Y.

The Board of Directors of the Polish American Congress at its meeting in Buffalo, N.Y., on November 16-17, 1979 reaffirms its continuing solidarity, support and encouragement to all groups and individuals waging an effective struggle for human rights and fundamental freedoms in Poland.

The democratic opposition in Poland encompasses a broad spectrum of the Polish people. Some 30 uncensored publications which are currently published in Poland are dedicated to the basic freedoms of speech, religion, work and intellectual pursuits. Although they represent varying socio-political viewpoints, all of them are based on principles of democratic pluralism and strive to promote exercise of civic and political rights by citizens of Poland.

We salute the courageous fighters for human rights and freedoms in Poland.

We urge all Polish American organizations and individuals to assist them in their efforts in the best interests of the Polish nation by providing them financial and moral support, by standing-up for their inalienable rights, and by resolute denunciation of repressive measures widely employed by Poland's Communist dictatorship to repress their lawful and open activities.

Często mamy zapytania od naszych Czytelników —

"Gdzie Możę Kupić Dziennik?"

Podajemy poniżej kioski i sklepy, w których rozprowadzany jest Dziennik w północno-zachodniej części miasta według trasy kierowcy Nr. 3 —

1649 W. Division
1703 W. Division
1086 N. Marshfield
1078 Paulina
1757 W. Augusta
879 N. Marshfield
862 N. Ashland Ave.
Chicago & Damen
1759 W. Chicago Ave.
2101 W. Chicago Ave.
N. W. Chicago & Western
2300 W. Chicago Ave.
857 N. Western Ave.
959 N. Western Ave.
1000 N. Western Ave.
1025 N. Western Ave.
1061 N. Western Ave.
2501 Haddon Ave.
1024 N. Rockwell
2600 W. Division
925 N. Leavitt
901 N. Damen Ave.
924 N. Damen Ave.
955 N. Hoyne
1001 N. Damen
1100 N. Damen
951 N. Wolcott
1856 W. Division Street
1414 N. Damen Ave.
Milwaukee & Damen
1502 N. Wood Street
1759 N. Hermitage Ave.
1759 W. Wabansia
1758 W. Cortland
1800 W. Corland
1924 Dickens
1861 Hoyne Ave.
1956 Armitage
2010 Damen
1401 N. Western
2700 W. North
1000 N. Francisco
1101 N. Francisco
2656 W. Iowa
816 N. Spaulding
2058 N. Albany
3601 Armitage Ave.
3431 W. North Ave.
3500 Hirsch
1459 N. Monticello
947 N. Harding
4000 W. Division St.
4156 W. Division St.
4300 W. Division St.
854 N. Kildare
4259 W. Cortez
4401 W. Cortez
4355 Thomas Street
4250 W. Division
4200 W. Hirsch
1400 N. Kildare
North & Pulaski
Pulaski & Armitage
4400 W. Armitage Ave.
5034 W. North Ave.
5057 W. Division St.

Zmiana Czasu Godziny Radiowej

Nasz polski program, który od 1938 roku był nadawany od godziny 10-ej rano do godziny 11-ej, od 25-go listopada 1979 roku jest nadawany od 9:30 rano do 11-ej rano, ze stacji WKST 1280 KL w New Castle, Pa.

Prosimy naszych słuchaczy, by zastawili swoje radia o pół godziny wcześniej, czyli od 9:30 do 11-ej rano, w każdą niedzielę.

Zygmunt i Stefania Kubińscy

Zbrodniarz Wojenny Aresztowany w Monachium

Policja bawarska aresztowała w Monachium 72-letniego byłego pułkownika SS Kurta Christmanna pod zarzutem nakazania wymordowania w czasie wojny w Rosji w rejonie Krasnodaru 105 osób, w tym kobiet i dzieci. Były to przeważnie dzieci. Christmann, który od lat handlował nieruchomościami, został aresztowany we własnym domu w momencie, gdy wychodził ze swego własnego grzanego basenu pływackiego.

A Charmer! Printed Pattern



4579

10 1/2-18 1/2

by Anne Adams

Charm everyone in this very soft, very feminine two-piece dress with a square neckline and long or flare sleeves. Sew it in easy-care knits, cotton.

Printed Pattern 4579: Half Sizes 10 1/2, 12 1/2, 14 1/2, 16 1/2, 18 1/2. Size 14 1/2 (bust 37) takes 4 yards 45-inch fabric.

\$1.50 for each pattern. Add 40¢ for each pattern for first-class airmail and handling. Send to:

Anne Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 W. 17th St., New York, NY 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

Clothing costs are going up, up, up! Save \$\$\$, update your wardrobe with our NEW FALL-WINTER PATTERN CATALOG. Over 100 styles plus free \$1.50 pattern coupon. Catalog, \$1. 127—Afghans 'n' Dollies \$1.50 129—Quick/Easy Transfers \$1.50 130—Sweaters—Sizes 38-56 \$1.50 131—Add a Block Quilts \$1.50

Bankiet Dziedzictwa Wydziału K.P.A.

Odrożony z października Bankiet Dziedzictwa, doroczna impreza Wydziału Stanowego Kongresu Polonii Amerykańskiej, odbędzie się, jak już zapowiadano w niedzielę, dnia 2 grudnia br. w pięknej sali balowej nowoczesnego hotelu Marriott przy ul. Michigan.

W czasie bankietu zostaną wręczone Nagrody Dziedzictwa "Słonecznej Pani" Lidii Pucińskiej i Johnowi C. Marcin, za wybitne osiągnięcia na niwie pracy społecznej.

Oprócz Laureatów nagrody Dziedzictwa otrzymają specjalne wyróżnienia Gene F. Jankowski — za swe osiągnięcia w sferach masowego

przekazu, David M. Oliver, za swe osiągnięcia w pracy nauczycielskiej, a szczególnie za okazanie wiele serca i przyjaźni tam, gdzie chodziło o naukę języka polskiego, oraz Eugene P. Moats, przedstawiciel pracy.

Gremialne uczestnictwo w Bankiecie Dziedzictwa całej patriotycznej chicagowskiej Polonii, będzie jednocześnie wyrażeniem poparcia i aprobaty dla pracy prowadzonej przez Wydział Stanowy Kongresu Polonii Amerykańskiej.

Komitet Bankietu z przewodniczącym Edwardem C. Moskałem, skarbnikiem ZNP i wiceprzewodniczącą Patricią Witkowską, pracuje bardzo energicznie, aby zapewnić udaną uroczystość. Należy tu podkreślić, że do chwili obecnej, najwięcej poparcia otrzymaliśmy od świata pracy z Lokalem 25 SEIU i Radą Pracy na czele. Kto następny?

W sprawie informacji i rezerwacji biletów należy dzwonić do Zofii Kuntaras, tel. 863-5297 albo do biura Kongresu, 282-0600.

(ar)

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w "Dzienniku Związkowym".

POLSKI WARSZTAT NAPRAWY AUT

Wszystkie reperatury. Kompletne malowanie.

NORTH STATE AUTO REBUILDERS

4446 W. North Ave./Ryszard Wiczorek

Tel.: 227-2020 lub 227-4600

Do Naszych Przyjaciół i Patronów

Zbliżają się Święta Bożego Narodzenia — Tradycyjnym zwyczajem — Dziennik Związkowy wyjdzie w PIATEK, 21 GRUDNIA br. (wydanie weekendowe) w odświeżonej szacie i większej objętości, by dać okazję naszym pp. Kupcom, Klubom, Towarzystwom, Organizacjom złożenia życzeń Polonii.

Bogate wydanie świąteczne przyczyni się do utrzymania i będzie wyrazem czynnego poparcia polskiego czasopisma. Wczesne nadsyłanie ogłoszeń z życzeniami ułatwi przygotowanie specjalnego wydania i zapewni ogłaszającym się lepsze miejsce.

W sprawie życzeń świątecznych nasz reprezentant ogłoszeniowy skontaktuje się z Wami, lub prosimy telefonować — 286-0141, ewent. pisać na adres:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL. 60646

nie później niż PIĄTKU 7 GRUDNIA br.

Ogłoszenia nadesłane po tej dacie ze względów technicznych nie będą mogły ukazać się w Specjalnym Wydaniu Świątecznym.

WYDAWNICTWA
DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO

Henryk Sienkiewicz

Pan Wołodyjowski

131

(Ciąg Dalszy)

"Znikąd pomocy, jedno od Boga — pomyślała — bogdaj mi już ludzie nie napotkają."

Po czym ją rozważać, czemu ów chłop począł udawać przepiórkę; niechybnie w pobliżu byli jeszcze jacyś ludzie i ów przywołał ich przagnął. Przyszło jej do głowy, że jest na szlaku zbójów, którzy wyparci z jarów nadrzecznych, widocznie schronili się do puszczy, głębiej w kraju leżących, w których sąsiedztwo szerokich stepów zapewniało im większe bezpieczeństwo i łatwiejszą w potrzebie ucieczkę.

"Ale co będzie — pytała Basia — gdy ich spotkam kilku lub kilkunastu? Muszkiet — to jeden, dwie króciice — to dwóch, szabla — niechby dwóch jeszcze, jeśli jednak będzie ich więcej, zgine straszną śmiercią."

I o ile poprzednio, wśród nocy i jej trwóg, życzyła sobie, by dzień uczynił się jak najprędzej, tak teraz z tęsknotą wyglądała pomroki, która mogła skryć ją łatwiej przed złymi oczyma.

Dwukroć jeszcze w czasie wytrwałej jazdy zdarzyło jej się przejeżdżać w pobliżu ludzi. Raz ujrzała na skraju wysokiej równi kilkanaście chat. Może nawet nie mieszkali w nich zbójcy z rzemiosła, ale wołała je minąć skokiem, wiedząc, że i wieśniacy niewiele są lepsi od zbójów; drugi raz do uszu jej doszedł odgłos siekier rąbiących drzewo.

Upragniona noc okryła wreszcie ziemię. Basia tak już była znużona, że gdy dostała się na goły, nie obrosnięty lasem step, rzekła sobie:

"Tu nie rozbiję się o drzewa, za czym usnę teraz, choćbym miała i zmarznąć."

Gdy przymykała już oczy, zdało jej się, że hen, w oddali, na białym śniegu widzi kilka czarnych punktów, które poruszają się w różnych kierunkach. Przez chwilę jeszcze przewzyciężyła sen. — To pewnie wilki! — mruknęła z cicha.

Nim jednak przejechała kilkadziesiąt kroków, owe punkta znikły, więc usnęła zaraz tak mocno, że zbudziła się dopiero, gdy bachmat Azjów, na którym siedziała, zarżał pod nią.

Basia obejrzała się wkoło: była na skraju lasu i zbudziła się w porę, inaczej bowiem mogłaby się rozbić o drzewo.

Nagle spostrzegła, że drugiego konia nie masz przy niej. — Co się stało? — zawołała z trwogą wielką.

Stała się jednak rzecz bardzo prosta: oto Basia uwiązała wprawdzie lejce od uździaneta do kuli kulbaki, na której siedziała sama, ale skostniałe ręce źle jej posłużyły i nie zdołały zadzierzgnąć silnie węzła; następnie lejce rozwiązały się i znużony koń został, by szukać karmu pod śniegiem lub położyć się.

Na szczęście Basia miała krócić nie w olstrach, ale za pasem; róg z prochem i woreczek z resztką siemienia także były przy niej. Ostatecznie nieszczęście nie było zbyt strasne, bo bachmat Azjów, jeśli nawet ustępował w szybkości działanowi, to natomiast niezawodnie przewyższał go wytrzymałością na trud i zimno. Jednakże Basce żal się zrobiło ulubionego rumaka i w pierwszej chwili postanowiła go odszukać.

Zdziwiło ją to jednak, gdy obejrzała się na step, nie ujrzała go wcale, choć noc była nadzwyczaj widna.

"Pozostać pozostał — pomyślała — nie popędził z pewnością naprzód, ale musiał się położyć w jakimś wgłębieniu i dlatego go nie widzę."

Bachmat zarżał drugi raz, przy czym zatrząsł się jakoś i uszy położył na karku, lecz od strony stepu odpowiedziało mu milczenie.

"Pojadę, poszukam!" — rzekła Basia.

I już zwróciła konia, gdy naraz niespodziewana trwoga schwyłała ją, zupełnie jakby głos ludzki zawołał:

"Basiu, nie wracaj!"

Jakoż w tej chwili ciszę zmąciły inne złowróżbne głosy, bliskie a wychodzące niby spod ziemi: były to wycia, charkotania, skomlenia, jęki, wreszcie kwik okropny, krótki, urwany. . . . Było to wszystko tym straszniejsze, że na stepie nic nie było widać. Basię zimny pot oblał od stóp do głowy, a z jej zsiniałych warg wyrwał się okrzyk:

— Co to jest? co się dzieje?

Odgadła wprawdzie od razu, że wilki żarzynają jej konia, lecz nie mogła zrozumieć, dlaczego tego nie widzi, kiedy — sądząc po odgłosach — działo się to nie dalej jak o jakie pięćset kroków od niej.

Nie czas jednak było lecieć na ratunek, bo koń musiał być już rozszarpany, a zresztą trzeba było myśleć o własnym ocaleniu; więc Basia, wypaliwszy na postrach z króciicy, ruszyła w dalszą drogę. Jadąc rozmyślała o tym, co się stało, i przez chwilę przemknęło jej przez głowę, że to może nie wilki porwały jej konia, skoro owe głosy słychać było spod ziemi.

Na tę myśl mrówki poczęły zaraz chodzić jej po krzyżach, lecz zastanowiwszy się lepiej, przypomniała sobie, iż we śnie majaczyła się jej, że zjeżdża z góry, a potem znów wdziera się na górę.

"Tak musiało być — rzekła sobie — musiałam śpiąc przejechać jakiś jar mało stromy, tam został mój dzianet i tam napadli go wilcy."

Reszta nocy zeszła bez przygody. Bachmat, podjadłszy nieco sianem zeszłego ranka, szedł bardzo wytrwale, tak iż sama Basia podziwiała jego siłę. Był to tatarski koń "wilczar," wielkiej urody i wytrzymałości prawie bez granic. W czasie krótkich postojów, które czyniła Basia, żarł wszystko nie przebijając mchy, liście, obgryzał nawet korę drzewną i szedł a szedł. Na polanach puszczając go w skok. Wówczas stękał nieco i oddychał rozgłośnie: powstrzymywany — sapał, trząsł się i spuszczał nisko głowę ze znużenia, ale nie padał.

Dzianet, choćby nie zginął pod wilczymi zębami, i tak by nie wytrzymał takiej drogi.

Nazajutrz Basia, odmówiwszy ranne pacierze, poczęła czynić rachunek czasu:

"Azji wyrwałam się w czwartek z południa — mówiła sobie — i jechałam w skok do nocy; potem przeszła w drodze jedna noc, potem cały dzień, potem znów cała noc i teraz zaczął się trzeci dzień."

(Ciąg Dalszy Nastąpi)

Kronika Stanisławowa

Adwent

W przyszłą niedzielę, dnia 2 grudnia, przypada pierwsza niedziela Adwentu; jest to czas przygotowania na Boże Narodzenie.

Oplatki

Oplatki na wieczór wigilijny można zakupić w kruchcie kościoła po każdej Mszy św. w niedzielę od marszałków, albo też w biurze parafialnym podczas godzin urzędowych. Zachowajmy nasze stare polskie tradycje.

Kolekta Na Ojca Sw.

W pierwszą niedzielę Adwentu zebrana będzie doroczna kolekta na Ojca Sw. Niech każdy złoży hojną ofiarę.

Posiedzenia

W przyszłą niedzielę, dnia 2 grudnia, posiedzenia mają o godzinie 2-iej po południu w sali zwykłych posiedzeń: Niewiasty Różańcowe; Apostolstwo Modlitwy; Małego Kwiatka św. Teresy od Dzieciątka Jezus i Towarzystwo Opieki św. Józefa nad Nowicjatem.

W piątek wieczorem Tow. Sw. Winiego a Paulo.

Koniec Roku

Koniec roku się zbliża. Kto jeszcze nie złożył swej rocznej kolekty na utrzymanie parafii, niech uczyni to w tych dniach.

Bazar Świąteczny

Jednodniowy Bazar przedświąteczny odbędzie się w niedzielę, dnia 9 grudnia, na sali parafialnej w budynku szkolnym, od godziny 9-iej rano do 3-iej po południu. Będą w sprzedaży domowej roboty pieczywa i piękne upominki na święta. Dochód na utrzymanie szkoły parafialnej.

Rejestracja Parafian

Ktokolwiek mieszka w obrębie parafii i uczęszcza regularnie na Msze św. w niedzielę, powinien być rejestrowany w biurze parafialnym.

Wieczór w Klubie Przyjaciół Warszawy

Grudniowy wieczór w Klubie Przyjaciół Warszawy w sobotę, 1 grudnia, będzie miał inny format, niż tradycyjne wieczory klubowe. Mianowicie w 40 rocznicę bohaterskiej walki Warszawy we wrześniu 1939 r. i przywódczej w tej walce roli jej Prezydenta, głównym punktem programu będzie Gawęda o Prezydencie Stefanie Starzyńskim — ilustrowana oryginalnymi nagraniami radiowymi z wrześniowych dni — którą wygłosi wybitny badacz dziejów Stolicy, kierownik Pracowni Dziejów Warszawy w Instytucie Historii Polskiej Akademii Nauk, prof. Marian Marek Drozdowski, autor i współautor wielu książek o Warszawie, m.in. "Alarm dla Warszawy", "Stefan Starzyński — prezydent Warszawy", "Historia Warszawy", "Cywilna obrona Warszawy we wrześniu 1939", "Ludność cywilna w Powstaniu Warszawskim" i in.

Tematycznie związane z gawędą wiersze recytować będą Julita Mroczkowska i Bogusław Jerke.

Ponadto — jak zwykle przygotowana będzie muzyka, rozrywkowa, kanapki, kawa, herbata, bar dobrze zaopatrzone i salka bridżowa dla amatorów. Wieczór rozpocznie się o godz. 7 w stałej siedzibie Klubu w Lusaka Mission, 6965 W. Belmont Ave. Zarząd zaprasza członków Klubu z rodzinami i sympatyków.

Zebranie Komitetu Obywatelskiego

Zebranie Komitetu Obywatelskiego odbędzie się w czwartek, 29 listopada, o godz. 7:30 wiecz. w Domu Placówki 90 SWAP, przy 6005 W. Irving Park. Oprócz normalnych spraw bieżących pogadankę "okolicznościową" w związku z rocznicą Powstania Listopadowego wygłosi znany historyk prof. Zygmunt Wygocki.

A. Kajkowski

Zebranie Ligi Politycznej

Zebranie Polsko-Amerykańskiej Ligi Politycznej odbędzie się w środę, 28 listopada, w sali Polish American Council, 2905 N. Milwaukee, o godz. 7:30 wiecz. Wszyscy delegaci i delegatki proszeni są o przybycie na to zebranie, ponieważ będzie ono ostatnie przed świętami. Po załatwieniu bieżących spraw dla uczestników zebrania poczęstunek świąteczny. — E. Nowak, prez.; J. Cieśla, sekr.

Zebranie Klubu Ziemi Rzeszowskiej

Klub Ziemi Rzeszowskiej w Chicago zawiadamia, że w niedzielę, 2 grudnia, o godz. 2:30 po poł. w sali "New Polonia Club", pod adresem 6103 W. Belmont Ave., odbędzie się zebranie sprawozdawczo-wyborcze.

Wszyscy członkowie są proszeni o punktualne przybycie. — A. Ocytko, prez.; H. Dudzic, sekr. prot.

Zabawa Klubu Dołęga

Zabawa jesienna Klubu Dołęga odbędzie się w sobotę, 1 grudnia, w sali Par. Sw. Mikołaja, 2701 N. Narragansett. Początek o godz. 8 wiecz. Do tańca przygrywać będzie orkiestra "Kujawiak". — W. Sowa, prez.; S. Pytlak, przew.



ARLINGTON, VA. — Sen. Edward Kennedy oraz wdowa po Robercie Kennedy składają kwiaty na jego grobie w Arlington.

Z Balu Stow. Dobroczynności

Ostatni w pierwszym stuleciu ZNP bal dobroczynności, jak poprzednie, był sukcesem. W pięknej sali balowej hotelu Hilton zebrali się bracia związkowa, by podziwiać i dodać otuchy uroczym debiutantkom, wchodzącym w życie. Było ich dziesięć. W czasie prezentacji wraz ze swymi towarzyszami utworzyły one barwne "100" dla zaznaczenia, że ZNP kończy pierwsze stulecie i w roku następnym wejdzie w drugie stulecie.

Program

Program był krótki, bo jak trafnie zauważył prezes ZNP Alojzy Mazewski, bracia związkowa przybyła na bal, by się bawić a nie słuchać długich przemówień. Gości powitała komisarka Okr. 13 Kazimiera Pytel, mistrzem ceremonii była komisarka Okr. 12 Jean Wesołowska. Wszyscy odśpiewali hymny narodowe, a ks. Edward Pajak, proboszcz Młodziankowskiej, odmówił inwokację, a po programie benedykcję.

Przedstawienie debiutantek przeprowadziła wiceprezesa ZNP Helena Szymanowicz, która jako prezesa Stow. Dobroczynności podziękowała za przybycie na bal. Dochód z imprezy będzie przeznaczony na kosze gwiazdkowe dla biednych. Dzięki temu Boże Narodzenie będzie dla wielu mniej od nas szczęśliwych — przyjemniejsze.

Prezes Mazewski w krótkim przemówieniu wyraził uznanie wiceprezesa Szymanowicz i Komitetowi za wiele pracy włożonej w przygotowanie balu, próby z debiutantkami itd. Prezes życzył debiutantkom powodzenia i dziękował rodzicom za zachęcanie córek do udziału w balu, wyrażając nadzieję, że debiutantki wzbogacą polskie dziedzictwo.

Debiutantka Krystyna Dzierżak w imieniu swoich koleżanek podziękowała b. dyr. Melanii Winieckiej i dyr. Florentynie Wiatrowskiej za poświęcenie czasu na próby i przygotowanie prezentacji debiutantek. Obydwie

Powołanie Nowego Wydziału Przy Prokuraturze

Thomas P. Sullivan, prokurator federalny dla północnego okręgu w stanie Illinois podał do wiadomości, że powołał nowy wydział mający na celu czuwanie nad przestrzeganiem równości praw obywatelskich. Na czele wydziału stoi pani Canella E. Henrichs, dotychczasowy asystent prokuratora federalnego. Wydział nosi nazwę Civil Rights Enforcement Unit i mieści się pod adresem: United Attorney's Office, 219 S. Dearborn St., Chicago, IL. 60604.

Kennedy Najpopularniejszy

Washington (UPI) — Sondaż opinii publicznej, przeprowadzony przez ABC wykazał, że 1/3 testowanych gotowa jest na wybór sen. E. Kennedy na prezydenta a 1/4 nie jest dotychczas zdecydowana.

29% spośród ponad 1,500 osób wypowiedziało się za Kennedym, 17% za Carterem, 9% za Reaganem, 4% za Howardem Baker a 33% stwierdziło, że jest zbyt wcześnie na podejmowanie decyzji.

panie otrzymały od debiutantek bukiety kwiatów.

Podczas programu powszechną uwagę zwróciła ubrana jak debiutantki 8-letnia Cyntia Czap, którą wiceprezesa Szymanowicz przedstawiła jako debiutantkę w 1990 r.

Po programie bracia związkowa w przyjemnej atmosferze, przy dźwiękach doskonałej orkiestry "Joe Pat" Paterka zabawiła się do późnej nocy. Wśród obecnych, oprócz wymienionych wyżej, znajdowali się m.in. sekretarz ZNP Władysława Kubiak, skarbnik ZNP Edward Moskal, dyrektorzy i dyrektorki ZNP: Helena Orawiec i Tadeusz Radosz, komisarze: Roman Kołpacki z Okr. 12 i Józef Sikora z Okr. 13 ZNP.

Przedwyborcze Zebranie Klubu Marynarskiego

Przedwyborcze zebranie Klubu Marynarskiego Morskie Oko połączone z "Christmas Party" dla członków Klubu odbędzie się w niedzielę, 2 grudnia, w sali Paradise, 1758 W. 48 ulica, o godz. 2 po poł.

Wszyscy członkowie proszeni są o jak najliczniejsze przybycie.

W niedzielę, 16 grudnia, Klub Marynarski Morskie Oko organizuje wycieczkę do klasztoru OO. Salwatoriaków w Gary, Indiana, na tradycyjny "opłatek". Odjazd o godz. 9 rano. Bilety w cenie \$9 od osoby, w co wliczone są także koszty obiadu.

M. Białek, koresp.

Zebranie Klubu Przyjaciół Zabna

Zebranie Klubu Przyjaciół Zabna odbędzie się w niedzielę, 2 grudnia, o 2:30 po poł., w sali Polish Legion of American Veterans, 3024 N. Laramie. — Z. Golec, prez.; J. Latocha, sekr.

Pragnie Korespondować

Joanna Zywień, studentka III-go roku Stomatologii przy Akademii Medycznej w Poznaniu, pragnie nawiązać korespondencję w języku polskim z Amerykanami polskiego pochodzenia. Interesuje się literaturą, filmem i podróżami. Listy przysłać pod adresem: Joanna Zywień. 65-536 Zielona Góra, ul. Gwardii Ludowej 10 — 34, Polska.

Na Zamku Królewskim

Jednym z najpiękniejszych, a jednocześnie najtrudniejszych do odtworzenia wnętrz Zamku Królewskiego w Warszawie jest Gabinet Marmurowy. Wykonany w latach 1768-71 według projektu Fontany, był poświęcony pamięci królów polskich, których 22 portrety wypełniały specjalne wnęki w bogato zdobionych marmurami ścianach.

Ten piękny pokój został zdewastowany w XIX wieku. W czasie międzywojennej odbudowy Zamku nie zrekonstruowano marmurowych okładzin, a portrety królów zostały luźno zawieszono.

Obecnie przeprowadza się pełne odtworzenie cennego wnętrza w oparciu o 5 zachowanych akwale J. Ch. Kamsetzera i niektóre elementy wnętrza, wmurowane w ściany warszawskiego domu przy Al. Ujazdowskich 24.

GOTÓWKA — GOTÓWKA — GOTÓWKA
SKUPUJEMY I SPRZEDAJEMY ZŁOTO
PLACIMY GOTÓWKĄ PONAD \$300 ZA UNCYJE —
\$10 ZA SREBRNE DOLARÓWKI
Skupujemy stare złoto, platynę, zegarki kieszonkowe, antyczną biżuterię, srebrne i złote monety.
Placimy najwyższe ceny w mieście. Przeszło 50 lat w interesie.
7 Dni w Tygodniu: Pon. — Niedz. 11 — 7
SHELDON CORD PRODUCTS
2201 W. DEVON, CHICAGO, ILL. TEL.: 973-7070

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Kalendarz Zebrań Towarzystw i Grup Przy Gminie 123-iej ZNP

Gmina 123 ZNP w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca, w nowej sali Rainbow Gardens, przy 1425 W. 51 ul., gdzie właścicielami są bracia Łączkowskich, przy 1425 W. 51 ul. kowsky.

Kółko im. Kaz. Brodzińskiego, Gr. 962 ZNP, w sali Łączkowskich, par. 1425 W. 51 ul., druga niedziela każdego miesiąca, o godz. 1:30.

Tow. Gwiazda Zwycięstwo, Gr. 1165 ZNP, w każdą czwartą niedzielę, o godz. 2 po poł., w sali East End Administration Building, Sherman Parku, blisko 52-iej i Throop.

Tow. Dzwon Wolności, Gr. 3212 ZNP, w każdą pierwszą niedzielę, o godz. 3-iej po poł., w sali Columbia Hall, przy 48-iej i Paulina ul.

Posiedzenie Gminy 91 ZNP

Zawiadamiamy, że miesięczne posiedzenie Gminy 91 ZNP odbędzie się w środę, 28 listopada, w sali SPK, 3242 N. Pulaski Rd., początek o godz. 7:30 wiecz.

Ponieważ będzie to ostatnie posiedzenie w tym roku, wszyscy delegaci i delegatki proszeni są o przybycie.
A. Pestrak, prez.
S. Kaldus, sekr. prot.

Zebranie Wyborcze Grupy 1972 ZNP

Zebranie wyborcze Tow. Kopiec Piłsudskiego, Grupa 1972 ZNP, odbędzie się w niedzielę, 2 grudnia, o godz. 2 po poł., w sali pod numerem 4512 S. Marshfield. Sekretarz finansowy będzie urzędował od godz. 1 po poł. Ze względu na ważne sprawy do załatwienia i wybory członkowie proszeni są o liczne przybycie. — M. Nowotarski, prez. A. Sławiński, sekr. prot.

Zebranie Okręgu 2 L.M.

Zebranie Okręgu 2 Ligi Morskiej w Ameryce odbędzie się w środę, 28 listopada, w sali Leszczyńskich, 2532 W. Fullerton, o 12:30 po poł. Wszyscy członkowie proszeni są o przybycie, ponieważ będą omawiane ważne sprawy, a potem nastąpi poczęstunek świąteczny. — S. Matlakowski, prez.; W. Sidor, sekr.

Tow. Promień Nadziei, Gr. 1248-iej ZNP, w drug. czwartek każdego miesiąca, o godz. 7:30 wiecz., w sali Łączkowskich, przy 1425 W. 51 ul.

Tow. Tysiąc Walecznych, Grupa 1378 ZNP, w każdą drugą środę miesiąca, o godz. 7 wiecz., w Corneli Park, róg 50 i S. Wood.

Tow. Huzarów Polskich, Grupa 1860 ZNP, w sali Sw. Jana Bożego, o godz. 1:30 po poł., w każdą drugą niedzielę miesiąca.

Tow. Kosynierów im. Tadeusza Kościuszki, Grupa 1192 ZNP, w każdą trzecią niedzielę, o godz. 2 po poł., w sali Rainbow Gardens, 1425 W. 51 ul.

Gwiazdka Dla Dzieci Gminy 3 ZNP

Przyjęcie gwiazdkowe "Christmas Party" dla dzieci należących do grup przy Gminie 3 ZNP odbędzie się w czwartek, 28 listopada, w sali E. Moskala, 5639 N. Milwaukee, o 7:15 wiecz. Rezerwacji można dokonać u Loretty Chabałowskiej, 3070 Haussen Ct., Chicago, IL. 60618; tel.: 777-8149 (dom) lub 342-2510-2500 (biuro). — P. Marud, prez.; W. Węglarz, sekr.

Posiedzenie Gminy 39 ZNP

Posiedzenie Gminy 39 ZNP odbędzie się we wtorek, 4 grudnia, o godz. 7:30 wiecz., w sali Paradise, 1758 W. 48 ul. Delegaci proszeni są o liczne przybycie, ponieważ są ważne sprawy do załatwienia. — F. Goryl, prez.; H. Marzec, sekr. prot.

Zebranie Wyborcze Grupy 1820 ZNP

Zebranie wyborcze Tow. Gwiazda Wolności, Grupa 1820 ZNP odbędzie się w niedzielę, 2 grudnia, o godz. 2:30 po poł. Członkowie proszeni są o jak najliczniejsze przybycie, ponieważ poza wyborami nowego zarządu jest wiele ważnych spraw do załatwienia. Po zebraniu przyjęcie.

E. Różański, prezes
J. Rutkowski, sekr. prot.

Świat Nędzy i Złota w Filmie "Ziemia Obiecana" w Milford



Daniel Olbrychski i Kalina Jedrusik

Spodziewanym sukcesem cieszy się film oparty o wspaniałą powieść Władysława Reymonta "Ziemia Obiecana". W przemysłowym mieście Łodzi dwa światy żyją obok siebie. Świat nędzy, głodu i łez dla wielkiej rzeszy szukającej chleba w fabrykach włókienniczych, oraz dla małej garski przemysłowców, świat płynący złotem za perkaliki sprzedawane na wszystkich kontynentach świata.

Prawie sto lat temu w Łodzi powstał wielki przemysł włókienniczy, którego zarobki były magnesem dla trzech przyjaciół, Polaka, Żyda i Niemca.

Trójka wspólników planuje wybudować fabrykę lecz mają trudności z uzyskaniem kredytów. Walka jest bezwzględna, żadne ideały nie są brane pod uwagę, pieniądź jest bogiem, twarde dążą do celu i dla pieniędzy uwodzą żony bogatych fabrykantów.

Dziś, jutro i w czwartek w kinie Milford zapowiadamy tylko po jednym seansie o 7:15 wieczorem. Dla wygody widzów kino Milford otwarte będzie o godzinę wcześniej. "Ziemia Obiecana" nie jest polecana dla dzieci.

SŁOWNIK POLSKO-ANGIELSKI ANGIELSKO-POLSKI

Opracowany przez Iwo Pogonowskiego, lektora i wynałazcę.

Ułożony w sposób przystępny i ciekawy. Słownik przeznaczony jest do codziennego użytku, dla mówiących po polsku z fonetyką angielską, dla mówiących po angielsku z fonetyką polską.

Ponadto słownik zawiera: nazwy geograficzne, imiona własne, liczebniki główne i porządkowe, podstawowe pojęcia arytmetyczne, skróty, wagi i miary, tablice indoeuropejskie, historyczną mapę Polski oraz wiele innych informacji.

Naprawdę wartościowa książka dla każdego, powinna być w każdym domu.

Cena tylko \$9.70 z przesyłką.

Zamówienia kierować:
Alliance Printers & Publishers
6100 N. Cicero Avenue Chicago, Ill. 60646
Na C.O.D. nie wysyłamy.

Dziennik Związkowy

(USPS 163-400)



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, Ill. 60646

POLISH DAILY ZGODA



JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny

EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0141

Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATYWYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne	Tylko	Codzienne	Tylko
Weekendowe	Weekendowe	Weekendowe	Weekendowe
Rocznie (1 yr.)	\$31.50	Rocznie (1 yr.)	\$10.25
Półrocz. (6 mos.)	18.00	Półrocz. (6 mos.)	6.75
Kwartal. (3 mos.)	10.50	Kwartal. (3 mos.)	4.00
Miesięcz. (1 mo.)	5.00		

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy
Numer Codzienny (Single Daily Copy) 25¢

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy
Numer Weekendowy (Single Week-End) 30¢

Nasz Komitymanom Pod Rozwagę

Polonijni komitymani demokratyczni, którzy z urzędu zasiadają w Komitecie Nominacyjnym Partii, zajmującym się od wczoraj ustalaniem kandydatów na urzędy, jakie zostaną obsadzone w wyborach w przyszłym roku, mają możliwości, mają prawo i mają obowiązek zatroszczyć się o interesy Polonii w polityce stanowej i powiatowej. A właśnie obecnie istnieją dla przykładu sprawy wysunięcia polonijnych kandydatów na stanowiska sędziowskie, co jest szczególnie ważne, z uwagi na istniejący w sądownictwie stan rzeczy, wyraźnie dyskryminujący interesy Polonii, tych mas obywateli, wyborców i podatników w stanie, a szczególnie w pow. Cook. Przedstawiliśmy ten problem w wydaniu śródomowym w specjalnym edytoriale, podając dane statystyczne odnośnie urzędujących obecnie sędziów różnego pochodzenia etnicznego. Dane te oświectły aż nadto jasno dyskryminacyjny stan rzeczy.

Rozumiemy dobrze, że w kotłowniku interesów politycznych, jakie zarysowały się na tle obecnej sytuacji odnośnie wysuwania kandydatów partyjnych do nominacji w marcowych prawyborach polonijni komitymani demokratyczni nie mogą działać w izolacji od całości zagadnień w lokalnej polityce. Widzimy przecież, jak skomplikowały się sprawy wewnętrzne w Partii Demokratycznej, gdy zabrakło Wielkiego Bossa i jego znakomitej

taktyki w rozwiązywaniu spraw obsady stanowisk politycznych i w sądownictwie.

W walce wewnętrznej w Partii Demokratycznej, bo tak należy określić powstałą sytuację, nasi demokratyczni komitymani muszą siłą rzeczy włączyć się w gry polityczne. Ale chodzi o to, aby postawa polonijnych przywódców demokratycznych nie ograniczała się jedynie do troski o wardowe interesy, ale aby była wyrazem interesów polonijnych mas wyborczych. One przecież dysponują głosami, od których zależy cały prawyborczy tykiel Partii.

Polecamy więc polonijnym komitymanom demokratów pod pilną rozwagę zapewnienie nominacji sędziowskich dla wykwalifikowanych kandydatów polskiego pochodzenia. Przekazaliśmy w śródomowym edytoriale minimalne postulaty, których przyjęcie przez Partię Demokratyczną będzie ważnym krokiem na rzecz zakończenia stanu dyskryminacji Polonii w sądownictwie stanowym i powiatowym. Wyrażamy też przekonanie, że o te postulaty powinni walczyć polonijni komitymani, zasiadający obecnie w Komitecie Nominacyjnym Partii Demokratycznej.

Na innym miejscu publikujemy angielskie tłumaczenie śródomowego edytorialu, aby umożliwić przywódcom Partii Demokratycznej zapoznanie się z naszym stanowiskiem odnośnie dyskryminacji Polonii w sądownictwie.

Przerażająca Lekkość

Kryzys irański wykazał dobitnie, że Stany Zjednoczone nie odzyskują pozycji pierwszego mocarstwa światowego jak długo są zależne od dostaw ropy z zagranicy. Do uzyskania niezależności energetycznej niezbędna jest silna wola i wyrzeczenie się niektórych luksusów przez całe społeczeństwo, które demonstruje swoje oburzenie na falę antyamerykanizmu za granicą, ale nie chce zrezygnować z życia ponad stan, co wyraża się m. in. w spalaniu benzyny jak za "dawnych dobrych czasów", gdy pokrywalimy całe zapotrzebowanie własną produkcją.

Można zgodzić się z dość powszechną opinią, że prezydent Carter jest za dobry i za łagodny na barbarzyńskie czasy w jakich żyjemy, ale trzeba przyznać, że od dawna bije na alarm, nazwał inflację "wrogiem nr 1" i nawołuje do niezależności się w dziedzinie energetyki od zagranicy. W tej ostatniej sprawie, mówi Prezydent, powinniśmy zdobyć się na wysiłek równy wojennemu.

Zawodni Kongres pochłonięty rozgrywkami partyjnymi, którego członkowie myślą przede wszystkim o swoim ponownym wyborze a nie o żywotnych interesach państwa. Przykładem jest los programu energetycznego prezydenta Cartera. Jednym z najważniejszych punktów tego programu jest utworzenie specjalnej korporacji, która zajęła by się badaniami i rozwojem produkcji sztucznych paliw, a więc benzyny z węgla, ropy z łupków bitumicznych itp. Prezydent żądał \$99 bilionów dla tej korporacji. Suma ta byłaby rozłożona na kilka lat.

Biskupi Krytykują Gubernatora

Gubernator Illinois, James R. Thompson, znalazł się — i słusznie — pod silnym ostrzałem ze strony wszystkich biskupów katolickich w Illinois z racji zawetowania projektu ustawy stanowego Senatu, na mocy którego zostałyby zwiększone w stanie możliwości przewożenia młodzieży ze szkół prywatnych.

List Biskupów do Gubernatora stwierdza, że stanowisko jego w tej sprawie wywołało uczucie "wielkiego niezadowolenia", gdyż wykazuje ono, że Gubernator nie troszczy się o bezpieczną transportację dla poważnej ilości młodzieży szkół prywatnych. Do tego zaś Gubernator nie wyczuwa w tej sprawie interesów rodziców, których fundusze podatkowe używane są na rzecz bezpiecznej transportacji innych dzieci szkolnych, tych ze szkół publicznych.

"Stanowa Legislatura Illinois — czytamy w liście Biskupów — uznała, że bezpieczeństwo wszystkich dzieci w naszym stanie jest uzasadnioną troską władz i dlatego uchwaliła projekt ustawy, aby wreszcie zapewnić bezpieczną transportację i dla dzieci uczęszczających do szkół prywatnych. Chodzi tu o interesy około 25,000 młodzieży szkolnej, która, uczęszczając do szkół poza granicami okręgów szkolnych.

Jest w liście Biskupów do Gubernatora i stwierdzenie, że oparł on swoje weto co do projektu ustawy na błędnych założeniach. Mia-

nowicie Gubernator wywodził, że wprowadzenie w życie projektu ustawy kosztowałoby od \$40 do \$45 milionów rocznie, gdy tymczasem w czasie debat w Legislaturze wykazano na podstawie szerokich badań, że koszty wynosiłyby zaledwie około \$5 milionów.

Kto więc podrzucił Gubernatorowi fałszywe wyliczenia? Biskupi zażądali od Gubernatora, aby uzasadnił im przesłanki dla przyjęcia tak poważnie zaważonych przewidywań. Jest więc "zagadkowe" to uzasadnienie weta gubernatora Thompsona.

To i Owo

Najbardziej rozmownym narodem są Japończycy. Na każdego właściciela telefonu w Kraju Kwitnącej Wiśni przypada rocznie 28 tysięcy rozmów (3 rozmowy na godzinę). Statystyczny abonent telefoniczny we Włoszech przeprowadza rocznie 15 tys. rozmów, w Kanadzie — 1750, a w Wielkiej Brytanii — tylko 531.

Strasza katastrofa nawiedziła wyspę Hainan (na południowym wybrzeżu Chin). Większa jej część zapadła się w morze o północy 13 lipca... 1605 r.

Archeolodzy chińscy z Hongkongu odkryli rozległe ruiny miasteczek i cmentarzy pod wodą. Są niezbita dowody naukowe tego trzęsienia ziemi z 17 wieku.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

O Czym Pamiętają w Polsce

NOWOJE RUSKOJE SŁOWO — "Po triumfalnym powitanii, jakie naród polski zgłotował papieżowi, wydaje się, że odczucia patriotyczne, które w Polsce bardziej niż gdziekolwiek indziej łączą się z religijnymi, zaczęły się przejawiać w bardziej otwartych formach. Trudno uważać za wyraz wrogości (wobec Rosjan) domaganie się przez Polaków odpowiedzi na trudne pytania, których sowieccy okupanci woliliby nie słyszeć. Dotyczy one tych tragicznych spraw z czasów II wojny światowej, o których naród polski nie zapominał. Bezprzykładna napasła sowiecka z 17 września 1939 roku wciąż żyje w pamięci.

Sprawy te są tematem wydawanych w wielotysięcznym nakładzie samodrukowych wydawnictw Komitetu Samoobrony Społecznej, omawiających "działalność" sowiecką na terenach Polski w latach 1939-1945, przytaczających zakazane fakty i liczby. Do czasu zerwania zdradzieckiego przymierza Stalina z Hitlerem do niewoli sowieckiej powędrowało 230,000 polskich żołnierzy. Tylko 82,000 spośród nich zostało przy życiu. O losie pozostałych 148,000 sowieckie władze nigdy nie raczyły powiedzieć czegośkolwiek.

W latach 1939-1945 z zagarniętych przez ZSRR wschodnich terenów Polski wywieziono do syberyjskich łagrow 1.6—1.8 miliona ludności, z których 600,000 nie przeżyło zesłania. Po "wyzwoleniu" Polski, w 1944 roku, sowieckie władze okupacyjne aresztowały około 30,000 żołnierzy i oficerów polskiej armii podziemnej, z których wielu nigdy nie powróciło z łagrow.

Pamięta się w Polsce o aresztowaniu i skazaniu na pokazowym procesie w Moskwie 16 członków władz Polski podziemnej. Pamięta się zbrodnię katyńską, gdzie wypełniając paragrafy umowy z Hitlerem wymordowano 4,500 polskich oficerów. Miejsce śmierci pozostałych 10,000 zaginionych oficerów do tej pory pozostaje nieznane. Nadal pozostaje w pamięci Polaków sprawa bezczynnego przylądania się przez stojącą po drugiej stronie Wisły armię sowiecką tragedii Powstania Warszawskiego, którą to bezczynność próbuje się w oficjalnej historii zatuzować i wytłumaczyć "przyczynami obiektywnymi". Zienawidzony powszechnie marszałek Rokossowski, wyznaczony przez Stalina głównodowodzącym Ludowego Wojska Polskiego, krwawo rozprawiał się z oddziałami, które pozostały w podziemiu. Na tym stanowisku pozostawał on do 1956 roku. Ostatnio, podczas wizyty w Moskwie, sekretarz Gierka nie zapomniał złożyć wińca na grobie Rokossowskiego, który zmarł tam w 1968 roku. Ten gest uznania wobec namiestnika Stalina wywoła wiele niezadowolenia wśród Polaków."

P. Marguszyn

Rozdźwięki Kampanijne

W śródkowisku kampanijnym sen. Edwarda Kennedy istnieją rozdźwięki zarówno co do zagadnień programowych, jak i form organizacyjnych."

Zawodowi politycy demokratyczni nie są zadowoleni, że brak jest z sztabie kampanijnym specjalisty od badania nastrojów opinii publicznej.

Liberalni kolumniści zarzucają sen. Kennedy, że sprzeciwia się zniesieniu kontroli cen ropy naftowej.

W kołach unijnych wyrażane jest niezadowolenie, że Kennedy zatrudnił wysokiego urzędnika kompanii naftowej Mobil w sztabie kampanijnym.

Regularni demokraci narzekają, że sztab kampanijny senatora jest oparty na przez zwolenników sen. George McGovern.

Sąd Najwyższy

Istnieją przypuszczenia, że Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych może utracić dwóch zdecydowanych liberałów.

Sędzia Marshall bardzo wolno przychodzi do zdrowia po upadku w październiku i do tygodni nie bierze udziału w sesjach sądowych.

Sędzia Brennan ma wkrótce podać do wiadomości, że ustępuje z Sądu. Dotąd nie mianował swego klerka na następny termin, a natomiast nadal dyktuje wspomnienia.

Pożyczka Amerykańska

Jak już donosiliśmy, Stany Zjednoczone udzieliły Polsce pożyczki w wysokości pół miliarda dolarów na zakup amerykańskich produktów rolnych w ciągu najbliższych dwunastu miesięcy.

Krótką wiadomością na ten temat ogłosiło Radio Warszawa, łamiąc długoletnią praktykę przemilczania sprawy pożyczek amerykańskich dla Polski.

W komunikacie znalazło się też stwierdzenie, że Polska od "szeregu lat" kupuje w Ameryce zboża i pasze na warunkach kredytowych. Przyznano również, że Stany Zjednoczone udzieliły pożyczki w związku z "dotkliwym" nieurodzajem zbóż w Polsce. Dawniej skąpe wiadomości na ten temat ujawniano w taki sposób, że trudno się było zorientować w ogólnikowych sformułowaniach o wzajemnych stosunkach handlowych i warunkach kredytu.

Pożyczka amerykańska składa się z dwóch części: 200 milionów dolarów otrzymała Polska od rządowej Korporacji Kredytów Towarowych i trzysta milionów dolarów od banków handlowych w Ameryce. Pożyczki bankowe są gwarantowane przez rząd Stanów Zjednoczonych. Pożyczka przyznana przez Korporację Kredytów Towarowych ma być spłacona w ciągu trzech lat w jednakowych ratach.

Na uwagę zasługuje fakt, że Korporacja dysponuje w tym roku kredytami o łącznej wysokości tylko osiemset milionów dolarów. Z tej puli kredytowej przeznaczona dla wszystkich państw, którym Waszyngton udziela kredytów rolnych, Polska dostała aż jedną czwartą.

Stało się niemal tradycją ostatnich lat, że co roku Polska otrzymuje od Stanów Zjednoczonych pożyczkę w wysokości pół miliarda dolarów na zakup artykułów rolnych, a przede wszystkim zbóż. W ciągu dwóch ostatnich lat Polska sprowadzała z Ameryki po trzy miliony ton zbóż rocznie.

Znaczenie Stanów Zjednoczonych jako największego dostawcy zbóż dla Polski, a do tego na kredyt, jest znane powszechnie w kraju. Świadczy o tym chociażby cytat z dokumentu "Raport o stanie Rzeczypospolitej i drogach do jej naprawy", opracowanego przez Komitet Redakcyjny niezależnego ugrupowania "Doświadczenie i Przyszłość".

"Należy pamiętać, że koszt importu zbóż i pasz w roku 1978 wyniósł ponad miliard dolarów, przy czym ani w samych dostawach, ani w ich kredytowaniu nikt nie może zastąpić USA, każde zakłócenie w stosunkach ze Stanami Zjednoczonymi oznacza tym samym katastrofę dla kraju".

Wśród innych dostawców zboża dla Polski trzeba wymienić Kanadę, skąd od roku 1956 sprowadzono blisko 10 milionów ton. Jesienią tego roku Warszawa zawarła porozumienie z rządem w Ottawie, na mocy którego Kanada ma dostarczać Polsce przez najbliższe trzy lata po półtora miliona ton

rocznie, też na warunkach kredytowych.

Import zbóż i pasz do Polski rośnie z każdym rokiem. Jak oznajmił premier PRL Jaroszewicz, w Piotrkowie Trybunalskim od roku 1971 Polska sprowadziła z zagranicy przeszło 50 milionów ton zbóż i pasz.

W roku gospodarczym 77-78 sprowadzono 9 milionów ton zbóż, a w następnym 7 i pół miliona ton zbóż i blisko pół miliona ton soi.

Jest to przede wszystkim rezultat wieloletniej polityki rolnej władz PRL. Od lat partia, działając wbrew interesom kraju, dyskryminuje rolnictwo indywidualne, koncentrując swe wysiłki na źle pracującym sektorze na PGR-ach. Jednym z rezultatów tej polityki jest właśnie powiększający się import zbóż i pasz, który staje się coraz większym ciężarem w bilansie płatniczym kraju.

W sytuacji wielkiego zadłużenia Polski na Zachodzie każdy dodatkowy milion ton zbóż, sprowadzony z zagranicy, to ponad 100 milionów dolarów długów więcej. Ile artykułów przemysłowych trzeba wyeksportować na Zachód, aby zarobić później i spłacić te 100 milionów dolarów?

Jakie będzie obciążenie Polski ze względu na wzrost importu zbóż w tym roku — jeszcze nie wiadomo. Sądzi się, że zbiory zbóż będą o 4 miliony ton mniejsze niż rok temu. Gdyby spadek produkcji zbóż chciano w pełni uzupełnić importem, kosztowałoby to kraj około pół miliarda dolarów.

Konieczność zwiększenia importu zbóż i pasz następuje w momencie dla Polski bardzo trudnym. Znacznie wzrosły ceny ropy sprowadzanej do Polski z ZSRR i państw arabskich.

Nie udało się zmniejszyć ujemnego salda wymiany handlowej z Zachodem, tak jak planowano, gdyż dynamika wzrostu eksportu jest zbyt niska. Z różnych przyczyn, przede wszystkim nieefektywności produkcji.

Jednocześnie w związku z rosnącym zadłużeniem Polski na Zachodzie banki zachodnie wymagają oprocentowania wyższego niż jeszcze przed kilklaty.

Ile wynosi dokładnie zadłużenie Polski na Zachodzie w chwili obecnej — Nie wiadomo. Według informacji Banku Handlowego w Warszawie pod koniec zeszłego roku zadłużenie wynosiło 15 miliardów dolarów. Zdaniem specjalistów, obecnie zadłużenie to wzrosło do około siedemnastu i pół miliarda dolarów.

Najnowsza pożyczka amerykańska w wysokości pół miliarda dolarów oznacza w praktyce, że dostawy zboża i paszy pozwolą być może uniknąć spadku pogłowia trzody i bydła. Polse. Kilkuletnia umowa przewiduje dostawę co najmniej dwóch i pół miliona ton zbóż z Ameryki. Pożyczka amerykańska uchroni więc w konsekwencji społeczeństwo przed jeszcze większymi niż obecnie brakami w dostawach żywności, a przede wszystkim mięsa, na rynek.

RWE

Listy Do Redakcji

Anonimowych listów nie umieszczamy. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania listów. Listy przeznaczone do umieszczenia należy pisać na maszynie z podwójnym odstępem i na jednej stronie kartki.

Pius XII o Męczeńskiej Warszawie

Szanowny Panie Redaktorze,

Nie mam zamiaru polemizowania z wywodami artykułu "Polska Podziemna, Formacja Ogólnonarodowa", zamieszczonego w "Dzienniku Związkowym" 17-18 listopada b.r. Natomiast pragnę sprostować, że przytoczony urywek jakoby wypowiedziany przez Papieża Jana Pawła II o bohaterstwie Warszawy jest częścią powitania Papieża Jana Pawła II przez Prymasa Polski Stefana Kardynała Wyszyńskiego na Placu Zwycięstwa 2 czerwca b.r. Kardynał Wyszyński powołał się na przemówienie papieża Piusa XII do kolonii polskich w Rzymie z dnia 15 listopada 1944 roku.

Papież Pius XII wówczas mówił o bohaterstwie Warszawy i niewysłowionych jej katuszach. Kardynał Wyszyński zaprezentował Janowi Pawłowi II Warszawę w słowach Piusa XII tak: "Te bolesne przeżycia stolicy Polski ściągnęły wzrok całego świata na naszą Ojczyznę. A wzrok ten ze szczególniejszą uwagą utkwnięty jest w Warszawie, to bohaterskie miasto, którego imię jest tak bogate w szlachetne dzieje, a tak pełne tragizmu z powodu niewysłowionych katuszy!"

"Warszawa! Miasto opromienione aureolą wytwornej kultury, której po-

ciągającym czarowi ulegali nawet cudzoziemcy! Warszawa, przemieniona dla swych własnych synów w ognistą kaźń, której pałace więzy odczuł nie tylko ci, co walczyli, ale gdzie niewiasty i nieletnie dzieci, odosobnione i odcięte od świata przeżyły niewysłowione męczarnie fizyczne i moralne!"

"Kaźń ognista? Nie! Powiedzmy raczej tygiel, w którym oczyszcza się i uszlachetnia złoto najwyższej próby. I jakkolwiek odczuwamy litość na widok tego ogromu cierpienia, to jeszcze głębsze ogarnia nas uczucie podziwu, które każe nisko pochylić czoło przed męstwem bojowników i ofiar! Te ofiary i ci bojownicy wykazali światu, do jakich to wyżyn wznieść się potrafi bohaterstwo, zrodzone i podtrzymywane przez owo tak szlachetne poczucie honoru człowieka i przez silne przekonanie wiary chrześcijańskiej."

"Tak mówił papież Pius XII o męczeńskiej Warszawie."

Warto byłoby przytoczyć tę część homilii Papieża Jana Pawła II o żołnierzu polskim walczącym po całym świecie, o opuszczeniu go przez przemożne potęgi, ale to nie należy już do mego sprostowania.

Bronisław Sygut

DZIAŁ Kobiet



Do Sylwestra i karnawałowych zabaw pozostało już niewiele czasu. Najwyższa pora więc, aby pomyśleć o nowej wieczorowej kreacji. Na zdjęciu elegancka sukienka na wzór starożytnych szat, suto marszczona na całej długości i ściągnięta w pasie szerokim wiązaniem.

Wszystko o Poinsecji

Nazywają ją także Gwiazdą Bożego Narodzenia, ponieważ w tym czasie kwitnie najobficiej i w wielu krajach m.in. w Stanach Zjednoczonych jest kwiatem, którym przy okazji świątecznych wizyt najchętniej się nawzajem obdarowujemy. Jej ojczyzną jest Meksyk, gdzie rosną w naturalnym środowisku przybiera postać krzewów, wysokich na 3-4 metry. Enphorbia pulcherrima — jak brzmi

wszystkie pędy obcina się do długości około 6 cali (15 cm). Jeszcze do tej pory utrzymuje się opinia, jakoby poinsecja, a zwłaszcza biała, lateksowy sok, wypływający z jej łodyżek był trujący. Pogląd ten został obalony przez botaników z wielu ośrodków naukowych, z tym jednak, iż ostrzegają oni przed uczulającym działaniem "mleczka" (jego wypływanie hamuje się przypalając łodyżki płomieniem świecy) na osoby skłonne do podrażnień i wysepek skórnych.

Nasi dziadkowie traktowali Gwiazdę Bożego Narodzenia jako roślinę jednoroczną. Dziś, dzięki nowym metodom hodowli, przy pewnym szczęściu i w następnym roku można ją doprowadzić do kwitnienia.

Latem może stać na świeżym powietrzu obficie podlewana i spryskiwana wodą a także zasilana "Florą". Od września nie powinna mieć więcej niż 10 godzin kontaktu ze światłem. Jest to bowiem "roślina krótkiego dnia", która wtedy kwitnie, gdy w ciągu doby ma tylko 10 godzin jasno a przez 14 godzin ukryta jest w kompletnej ciemności. Po upływie mniej więcej dwóch miesięcy znów zaczyna kwitnąć. Przy czym warto wiedzieć, że barwę czerwone "liście" są przykwiatami — dopiero wśród nich ukryty jest żółty kwiat właściwy.

Nadziwane Rolady Wołowe

Na 4 osoby bierzemy 4 płaty mięsa, około 9 uncji (250 g), szpinaku 7 uncji (200 g) pieczarek, 4 plasty kielbasy szynkowej lub bekonu, sól, pieprz, 2 łyżki oleju, 2 cebule, ½ szklanki czerwonego wina.

Zielone liście umyć i wrzucić do osolonego wrzątku, nie przykrywać, wyjąć po 2 minutach i szybko ozięb. Płaty mięsa dobrze rozbić, posolić, popieprzyć, a w tym czasie całe pieczarki posolić i lekko na tłuszczu dusić. Ułożyć na mięsie najpierw zielone liście, potem grzyby i przygotowane płaty wędliny (obrane ze skórki). Rolady zrolować ze wszystkimi dodatkami i spiąć drewnianymi wykalczkami lub specjalnymi formkami drucianymi. Usmażyć rolady na gorącym oleju dodając drobno pokrojoną cebulę. Gdy mięso będzie już dosyć miękkie wlać wino i przesło godzinę na małym ogniu dusić pod przykryciem. Uformowane gotowe rolady rozciąć na pół, układając na półmisku tak, by widać było nadzienie. Do mięsa dodajemy usmażone na złoty kolor ziemniaki oraz brukselkę.

Rady Praktyczne

— Zardzewiałe noże oczyścimy przecierając je przekrajaną cebulą, a następnie solą, aby usunąć przykry zapach.

— Ryż zachowa śnieżną biel i nie rozgotuje się na papkę, jeśli dodamy do wody kilka kropel soku cytrynowego lub nieco kwasku.

End Discrimination Against Polonia In The Judiciary

Here we bring forth a problem which represents a particularly annoying manifestation of the discrimination against Polonia's standing in Illinois with a strong focus on Cook County. We are concerned with our status in the State and County Judiciaries.

The problem should be raised in a most emphatic way now, when both political parties are in the process of selecting candidates to fill the vacancies in the judiciary and in slating candidates who will seek election next year.

Statistics fully, and in an extraordinarily clear manner confirm the fact that the Polish American community is discriminated against.

This state of affairs is of long standing and it must be painfully underscored that Polonia's leaders in the Democratic Party as well as in the Republican Party were unable to this date to overcome this tardy and even outright inimical attitude toward an increased representation of Polonia in the State and County Judiciary.

This current situation cannot be tolerated any longer.

There is need to set the record straight, there is need to realize the dimension of this discrimination and there is need to make both parties and our Polish American community aware of these facts in order to correct the discrimination hurting Polonia, since the Democrats and the Republicans are now considering the problem of slating candidates for judges.

Let us begin with the State Supreme Court. In December, 1980, member of this Court, Judge Thomas Kluczynski will retire.

We feel that this vacancy should be filled by an American of Polish origin. It is known that in the Democratic Party the nomination for this position is being sought by State Appellate Court Justice Francis Lorenz. The Republicans agreed that their candidate for the Supreme Court will be Cook County Circuit Court Judge Robert Sklodowski.

We are of the opinion that the Democratic Party should support the candidacy of Justice Lorenz.

In the State Appellate Court we have had until recently two representatives of Polonia — the late Thaddeus Adesko and Judge Lorenz sitting currently on the bench.

Judge Lorenz is the only American of Polish origin in a state-wide position as the justice of the Appellate Court.

We feel that this minimal representation of Polonia (two justices) should be continued in Appellate Court, for instance, the Irish community has six representatives there, the Jewish community five, and the Italian community three. Thus asking for two positions for Polonia in the Appellate Court is not an exorbitant demand.

The situation in the Cook County Circuit Court, encompassing the Chicago metropolitan

area with a numerically powerful Polonia, is simply ridiculous.

In the total of 174 judges, there are only 18 Americans of Polish origin, or only 10% of the total, while there are 60 Irish-descent judges constituting 34% of the total; 29 Jewish-descent or 17% and 21 blacks or 12% of the total.

We do not agree with this situation. We demand an increased Polonia representation in the Circuit Court.

It is intolerable, too, that not one judge from Polonia occupies a position of a presiding judge of a branch.

After the retirement of Judge Eugene Wachowski, we lost the only position of a presiding judge in the Court's organization.

None of our judges have been promoted to the position left by Mr. Wachowski.

Now, since seven vacancies in the Circuit Court will be filled in the election, we ask that Associate Judge Frank Sulewski, eminent attorney, exceptionally active in our community, be nominated a candidate for Judge of the Circuit Court. It is a minimal request and it should be noted that the Democrats, in their considered political self-interest, should indorse a second candidate of Polonia from the Associate Judges list.

For it is this list of judges that Polonia's standing is of deep dissatisfaction to us. The Irish have 43 Associate Judges, the Jews 33, the Italians 16 and the Poles only 11.

In view of the fact that in this group of the judiciary there are vacancies, we call on Committeemen of Polish origin to at long last unite their political efforts in gaining proper position for Polonia in the area of Associate Judges, since it is recognized generally as the first step in judicial career.

There is no special need to emphasize that solidarity of our Committeemen should be evident in their requests before the Nominating Committees for a proper increase of Polonia's standing in all branches of the judiciary in the State and the County.

These are preliminary comments with which we address ourselves to the political leaders demanding steps and actions that would finally end the discrimination against Polonia in the judiciary; we also address ourselves to the voters of Polish origin in the State and Cook County to let the political leaders know of Polonia's support of the requests stated here.

If we do not demand that our requests be granted, if we do not unite our potentially powerful votes, then the interests of Polonia will remain a subject of manipulations and behind-the-scene power play with obvious detriment to our society and its status in the mainstreams of American life, with further practicing and even widening the discrimination against us which already has reached the dimension of infamy.

Polish National Alliance Home Office Bowling League

STANDINGS

TEAM	Hdep.	Team	Won	Lost	Percentage	Total Pins	Scratch
Mid-America	77	8	24	12	.667	15149	
PNA Eagles	92	4	22	14	.611	14223	
PNA Sports	92	7	21	15	.583	14438	
Weylands	72	6	20	16	.556	15467	
Go For It	87	1	19½	16½	.542	14678	
SSI	95	3	16½	19½	.458	14296	
PNA Number One	95	9	15	21	.417	14006	
Aces	102	2	15	21	.417	13918	
WAM Chicago	112	10	14	22	.389	13605	
Moskal Caterers	80	5	12	24	.333	14390	

TEAM HIGH SERIES							
Go For It	1651						
SSI	1648						
WAM Chicago	1606						

TEAM HIGH GAME							
Mid-America	594						
Weylands	592						
PNA Number One	587						

MEN HIGH SERIES							
Bill Jaskold	642						
Tony Kuta	618						
Rich Kolakowski	617						

MEN HIGH GAME							
Rich Kolakowski	253						
Stan Czepinski	233						
Tony Piwowarczyk	231						

WOMEN HIGH SERIES							
Chris Stankiewicz	569						
Judy Stankiewicz	564						
Mary Nowak	563						

WOMEN HIGH GAME							
Ursula Dabrowski	227						
Mary Cikowski	227						
Liz Fudala	218						

INDIVIDUAL AVERAGES

NAME	Hcp.	T.P.	G.	Ave.
Wally Kuta	2	6384	36	177.12
Rich Kolakowski	8	6077	36	168.29
Tony Kuta	11	5892	36	163.24
Bill Jaskold	14	5552	35	158.22
Joseph Gajda	16	5160	33	156.12
Stan Czepinski	17	5563	36	154.19
Tony Piwowarczyk	18	5503	36	152.31
Rich Nitka	19	5455	36	151.19
Stan Pilch	19	4998	33	151.15
Ursula Dabrowski	24	5181	36	143.33
Jerry Zywicki	24	3865	27	143.04
Robert Jadach	25	5119	36	142.07
Jill Wise	28	2500	18	138.16
Liz Maloney	28	4980	36	138.12
Aloysius Mazewski	28	3734	27	138.8
Joe Fundala	32	4369	33	132.13
Chris Stankiewicz	33	4699	36	130.19
Jeff Kuta	33	1961	15	130.11

Japończycy Błędnie Jedzą

Statystyki japońskie wykazały, że w okresie 1955-1975 śmiertelność spowodowana zawałami serca wzrosła czterokrotnie. Lekarze japońscy wiążą ten fakt z odejściem znacznej części społeczeństwa od tradycyjnej kuchni, opartej głównie na rybach, ryżu i jarzynach.

Obecnie Japończycy spożywają znacznie więcej mięsa (52 g na dobe, zamiast 18,5 g) i tłuszczów. Gdy w prasie rozpoczęto propagandę dawnej kuchni japońskiej, odezwały się gwałtowne głosy protestu.

Kuchnia japońska jest zdecydowanie zbyt słona; w 1955 roku Japończyk spożywał w ciągu doby na wsi 36 g. soli, w mieście 21 g. Było to m.in. przyczyną bardzo rozpowszechnionego w Japonii nadciśnienia, miażdżycy, wylewów. Obecnie częstotliwość schorzeń spada. A zatem — nie kuchnia japońska czy europejska, ale przede wszystkim umiar.

OBSZERNE informacje przeczytasz i najlepsze zdjęcia zobaczysz w Dzienniku Związkowym.

Notatki Kulturalne

Ubiegłe dwa miesiące, październik i listopad, zaznaczyły się w amerykańskim życiu kulturalnym Chicago wzmoczoną działalnością w dziedzinie przejawów polskiej kultury. Warto odnotować niektóre z nich:

W pierwszych dniach października odbyło się w chicagowskim Muzeum Sztuki Współczesnej (Museum of Contemporary Art, 237 E. Ontario) uroczyste otwarcie wystawy fotografii polskiej.

Wystawa ta wzbudziła wielkie zainteresowanie społeczeństwa amerykańskiego i spotkała się z wielce przychylną oceną miejscowej prasy. Wystawa otwarta jest do 2 grudnia. Obejmuje ona ponad 300 eksponatów, poczynając od pierwszych fotografii polskich, aż do czasów najnowszych.

W ostatnich dniach października odbył się w Orchestra Hall koncert polskiej Orkiestry Kameralnej. Również i ta impreza była dużym sukcesem artystycznym. Warszawska orkiestra pod dyr. Jerzego Maksymika wystąpiła w Stanach tylko czterokrotnie (m.in. w nowojorskiej Carnegie Hall). W Chicago koncert obejmował utwory Grażyny Baciewiczówny, J. S. Bacha, Vivaldiego, Czajkowskiego i Strawińskiego.

Mało znanym wydarzeniem kulturalnym wśród Polonii były występy Chóru Akademii Medycznej w Gdańsku. Chór przybył do Stanów na zaproszenie wiceprezydenta Mondale oraz dwóch gubernatorów, Kalifornii i Minnesoty. W ciągu października i listopada dał ponad 50 koncertów. 50-osobowy Chór przemierzył Stany, od Kalifornii aż po wschodnie wybrzeże. Podejmował wszędzie serdecznie, występował przeważnie w ośrodkach uniwersyteckich. W Chicago występ odbył się w dniu 12 listopada.

Istniejący od lat 15 Międzynarodowy Festiwal Filmowy, instytucja założona przez młodego Amerykanina polskiego pochodzenia Michaela



PAT NIXON opuściła szpital w San Clemente, gdzie poddana była kuracji w związku z bronchitem. (UPI)

Więźniowie Królikami Doświadczalnymi

Filadelfia. (UPI) — "The Philadelphia Inquirer" opublikowała wiadomość o doświadczeniach lekarskich, w których w charakterze królików doświadczalnych wystąpili więźniowie z zakładów karnych w Pensylwanii.

Celem testów było zaobserwowanie skuteczności środków medycznych używanych do kontrolowania myśli oraz lekarstw służących dotwardzaniu skóry ludzkiej.

W 1975 roku szefowie badań dr Albert Kligman i Herbert Copelan sporządzili raport, z którego wynikało, że środki kontrolujące ludzkie działanie są "całkowicie bezpieczne".

Natomiast raport armii, dla której przeprowadzono badania, donosi o konieczności poddania jednego z ochotników-więźniów długotrwałemu leczeniu.

Człowiek ten po zażyciu ich cierpiał na halucynacje, ostre bóle brzucha, jego zachowanie było dalekie od normalnego, zaobserwowano znaczny wzrost nieuzasadnionej agresywności.

Podczas przeprowadzania badań z "utwardzaczem", środkiem opracowanym dla wzmocnienia odporności skóry w przypadku wojny chemicznej, wielu więźniów narzekało na niepokojące objawy, wielu wykazywało symptomy uczuleniowe.

Niektóre eksperymenty wywoływały tak wysoce psychotyczne reakcje, że więźniów należało poddać kuracjom szpitalnym.

Osoby biorące udział w doświadczeniach w charakterze królików doświadczalnych pobierały \$12 za obserwację i \$25 za każdorazowe pobranie próbki.

Kutzę Jr., posiadającą w tym roku więcej polskich akcentów, niż kiedykolwiek.

Kutza zaprezentował w br. w ramach Festiwalu, który trwał od 2 do 18 listopada, aż trzy polskie filmy. Wszystkie trzy wzbudziły szerokie zainteresowanie: "Zmory" (wg powieści Emila Zegadłowicza) — reż. Wojciech Marczewski; "Wodzień" — reż. Feliks Falk, oraz "Bez znieczulenia" — reż. Andrzej Wajda. Warto dodać, iż aktor grający główną rolę w filmie "Wodzień" (K. Stühr) uznany został za najlepszego aktora Festiwalu.

Na Festiwal zaproszeni zostali z Polski reżyserzy dwóch filmów — Feliks Falk i Wojciech Marczewski. W dniu 10 listopada Polski Związek Akademików zorganizował z nimi spotkanie.

"Tydzień Polski" w Glasgow

W głównej galerii Glasgow została otwarta wystawa prezentująca malarstwo St. I. Witkiewicza, prace H. Stażewskiego oraz twórczość "Galerii Foksal".

Wystawa malarstwa St. I. Witkiewicza, przygotowana przez Muzeum Sztuki w Łodzi, wzbudziła szerokie zainteresowanie, ukazując po raz pierwszy w W. Brytanii możliwie pełny obraz twórczości plastycznej Witkiewicza, łącznie z jego mało znanymi fotografiami.

Wystawa zapoczątkowała "Tydzień Polski", zorganizowany w Glasgow z okazji rocznicy 15-lecia działalności Szkołko-Polskiego Towarzystwa Kulturalnego.

Ogrodnik

(UPI) — Aktor, znany z głównych ról w filmach "Big Wednesday," "Bite the bullet" i "White line fever," w chwilach wolnych od pracy lubi zajmować się własnym ogrodem.

Policja jednakże nie lubi ulubionych roślinek Jana Michaela Vincent'a. W najbliższych dniach aktor stanie przed sądem za uprawianie... marihuany.

Khomeini Chce Podpalić Świat

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

Pahlevi i pogroźki pod adresem prezydenta Stanów Zjednoczonych.

"Zabijemy Cartera szablami i pięściami" — wył motłoch.

Rozpalenie przez Khomeiniego niekontrolowanego fanatyzmu stwarza sytuację coraz trudniejszą do opamiętania. Dał temu wyraz wczoraj sekretarz generalny dr Kurt Waldheim, który powiedział, że obecna sytuacja stanowi najpoważniejsze za-



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy brat i wuj nasz, śp.

Edward S. Polinski

(syn śp. Stanley i
śp. Frances Polinski)

Członek Tow. Najśw. Imienia Jezus przy par. Sw. Jadwigi; nagle pojechał się z tym światem, opatrzone Sw. Sakramentami, dnia 25-go listopada 1979 roku, o godzinie 8:30 wieczorem, w średnim wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś po godz. 4-ej po południu.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 29-go listopada, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6250 Milwaukee Ave., do kościoła Sw. Jadwigi, a stamtąd na cmentarz Sw. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzebi: Ks. Casimir C.R., Felix (Theresa) Polinski, Cecilia (Chester) Wisniewski i Richard (Lorraine) Polinski, bracia, siostra, bratowa i szwagier; siostrzeńcy, siostrzenice, bratanki i bratanice, oraz 1 cioteczna wnuczka; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Colonial Funeral Home, Józef Wojciechowski.
Telefon 774-0366.

groźenie pokoju od czasu kubańskiego kryzysu rakietowego w 1962 roku. Niepoczytalnego mułłę irańskiego określił beżludnie dziennik New York Times w artykule redakcyjnym utrzymanym w ostrym tonie: "Świat pojął różnicę pomiędzy świętym i cynikiem, pomiędzy świętym ascetą i prymitywnym przedstawicielem nienawiści".

Pewne nadzieje na rozwiązanie kryzysu dyplomacji łączą z nadzwyczajną sesją Rady Bezpieczeństwa, zwołaną na wniosek sekretarza generalnego NZ Kurta Waldheima. Jego zdaniem Rada starać się będzie o stworzenie międzynarodowej komisji, która — działając pod auspicjami Narodów Zjednoczonych — "zbada problem naruszania praw ludzkich przez szacha... i zagarnięcia przez niego własności narodu irańskiego".

Po prawie 10 godzinach obrad, tocących się za zamkniętymi drzwiami, członkowie Rady Bezpieczeństwa zdecydowali rozpocząć formalną i nagłą sesję dziś o godz. 3 po południu. W kołach dyplomatycznych wyrażane jest przypuszczenie, że Rada nie podejmie żadnej zdecydowanej akcji do czasu przybycia do NZ pełniącego obowiązki irańskiego ministra spraw zagranicznych Abola Hassani Bani-Sadra, który — jak powiedział dr Waldheim — zjawi się w Nowym Jorku w sobotę.

Zapowiedziane obrady z dozą ostrożnego sceptycyzmu potraktował ambasador amerykański w NZ — Donald McHenry, który stwierdził, że nawet scenariusz konferencji nie został jeszcze uzgodniony.

PRZYJĘCIA
Popogrzebowe
FAMILY STYLE—\$4.50 OD OSOBY
JAN I ZOFIA
RESTAURANT
6873 N. MILWAUKEE
647-7949



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia nasza i prababcia moja, śp.

Lidja Bakierowska

po długiej i ciężkiej chorobie, pojechała się z tym światem, opatrzone Sw. Sakramentami, dnia 24-go listopada 1979 roku, o godzinie 10:45 wieczorem, przeżywszy 85 lat.

Pogrzeb we wtorek, dnia 27-go listopada, o godzinie 1-ej po południu z zakładu pogrzebowego Lawrence Funeral Home pnr. 4800 N. Austin Ave. przy Lawrence, a stamtąd na cmentarz Maryhill na parcelę familijną.

O czym zawiadamiają w ciężkim żalu pogrzebi:

Kazimiera i Halina, córki; Wacław, syn z żoną Lizawetą; Elżbieta, wnuczka; Stefan z żoną Elżbietą, wnuk; Rysio, prawnuk; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Lawrence Funeral Home, telefon 736-2300.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec, dziadus, pradziadus, pół brat, szwagier i wuj nasz, śp.

Franciszek Bartczak

(mąż śp. Władysławy [z domu Wichlacz], ojciec śp. Bernarda)

Prezes Klubu Kawalerii Polskiej, Członek St. Valentine Court No. 1001 C.O.F.; Klubu Niedomice, właściciel składu krawieckiego pod adresem 1400 N. Greenview Ave., po długiej chorobie, pojechał się z tym światem, opatrzone Sw. Sakramentami, dnia 26-go listopada 1979 roku, o godzinie 2:45 w nocy, w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać we wtorek po 5-ej po południu; w środę od 2-ej po południu do 9:30 wiecz.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 29-go listopada, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 3060 Milwaukee Ave., do kościoła św. Stanisława Kostki (Msza św. o godz. 10-ej), a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzebi:

Eugene, syn; Mary i Rose, synowe; Bessie (John) Merczak, pół siostra z mężem; Eugenia (Ronald) Wuczynski, Patricia (Richard) Zieliński, Antoinette (S/Sgt. Kenneth E.) Walz USAF, Frankie, Bernice i James, wnuki i wnuczki; Lisa i Jacquelyn Ann Zieliński, Robert i William Wuczynski, Kenneth i Erich Walz, prawnuczki i prawnuki; Florence Wichlacz, szwagierka; Theresa Dorsch i Rita Giza, bratanice; wraz z całą rodziną.

Prosimy nie nadsyłać kwiatów.

Pogrzebem zajmuje się Stanley Funeral Home — Brodzinski Bracia.
Telefon 342-3330.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec nasz, dziadus mój i przyjaciel nasz, śp.

Stanisław F. Jaskowiak

(mąż śp. Charlotte)

Były prezes Klubu Podlasiaków, Skarbnik Klubu Błażowian, Członek Stow. Podhalan, Par. Czarno-Dunajczan i Klubu Brzeziny, po ciężkiej chorobie, pojechał się z tym światem, opatrzone Sw. Sakramentami, dnia 26-go listopada 1979 roku, o godzinie 5:15 nad ranem w podeszłym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś po godzinie 4:30 po południu.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 29-go listopada, o godzinie 8:15 rano, z zakładu pogrzebowego Casey-Laskowski pnr. 4540-50 W. Diversey Ave., do kościoła św. Stanisława B. i M. Msza św. o godzinie 9-ej rano, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego do Mauzoleum.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzebi:

Czesław (Mina), syn i synowa; David, wnuk; oraz rodzina w Polsce; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Casey Laskowski i Syn, telefon 777-6300.



TEHERAN. — Irańskie kobiety demonstrują przeciwko USA. Mułła Khomeini wystosował apel do wszystkich muzułmanów w świecie nawołujący do ulicznych, masowych demonstracji przeciwko Stanom Zjednoczonym. (UPI)

Prewencyjna Akcja Rządu U.S.

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

prawdopodobnymi, w świetle ostatnich wypadków, atakami odwetowymi.

Departament uznał, że wraz z odwołaniem personelu zmniejszy się ryzyko podczas rozmów z przywódcami Iranu.

Przypuszcza się, że Stany przygotowują się do podjęcia bardziej drastycznych środków ekonomicznych i militarnych w tym kraju.

Ambasady otrzymały również polecenie zachęcenia biznesmanów i Amerykanów przebywających w tych państwach do jakichkolwiek powodów do

powrotu do kraju bez względu na ewentualne straty wynikłe z takiej decyzji.

Niezmiernie istotnym wydaje się wycofanie tych ludzi w chwili obecnej, kiedy wzrost ryzyka wywołany fanatycznym nastawieniem wyznawców islamu podczas ich świąt wydaje się szczególnie duży.

Tłum arabski uważający świat zachodni za "źródło wszelkiego zła i zginiłiny moralnej", czuły na namowy swoich "duchowych" łatwo ulega gorączce niszczenia tego zła.

Tymczasem zainicjonowana na własną rękę wycieczka rep. George'a Hansena (R-Idaho) do Iranu została ostro skrytykowana przez przedstawicieli rządu.

Rzecznik prasowy Białego Domu, Jody Powell powiedział, że podobne akcje "nie mają żadnego sensu, z pewnością nie doprowadzą do rozwiązania kryzysu a zmuszają Hansena do wypowiadania opinii i utrzymywania przyrzeczeń, których nie może spełnić, jako że nie występuje w imieniu rządu, lecz swoim własnym".

Hansen obiecał rewolucjonistom irańskim wywarcia nacisku na stworzenie komitetu kongresowego, który rozpatrzyłby sprawę szacha i całego konfliktu.

Rzecznik Dept. Stanu skrytykował posunięcia Hansena, twierdząc, że ten niepotrzebnie stwarza wrażenie, że może pokierować przyszłymi posunięciami Kongresu.

"Takie zachowanie jest nie tylko niewłaściwe, ale także nieodpowiedzialne" — powiedział Hodding Carter, przypominając, że Hansen wyjechał do Iranu wyłącznie jako prywatny obywatel.

Większość kongresmanów wypowiedziała się przeciwko rozpoczęciu jakichkolwiek przesłuchań w sprawie konfliktu jak długo Amerykanie pozostają uwięzieni.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec nasz i brat mój, śp.

Jadwiga Strelecki

(Strzelecki)

(z domu Willand)
(żona śp. Hieronima)

Członkini Bractwa Niewiast Różańca Św.; po krótkiej chorobie, pojechała się z tym światem, opatrzone Sw. Sakramentami, dnia 25-go listopada 1979 roku, o godzinie 11-ej rano, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 28-go listopada, o godzinie 10:30 rano, z zakładu pogrzebowego Ostapa Funeral Home, pnr. 5325 W. Fullerton Ave., narożnik Lorel, do kościoła Sw. Stanisława B. i M., a stamtąd na cmentarz Sw. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzebi:

Mercyda Lichon, córka; Hieronim (Leona) i Norbert (Lorraine) synowie i synowe; 6 wnucząt, 2 prawnucząt, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: R. T. Ostapa.
Telefon 237-2876.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec nasz i brat mój, śp.

Waldemar Szarański

(mąż śp. Heleny,
ojciec śp. Jadwigi)

przez nieszczęśliwy wypadek, pojechał się z tym światem, opatrzone Sw. Sakramentami, dnia 26-go listopada 1979 roku, o godzinie 3-ej po południu, przeżywszy 48 lat.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 29-go listopada, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 Milwaukee Ave., do kościoła Sw. Władysława, a stamtąd na cmentarz Sw. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzebi: Teresa, Lidia i Edward, dzieci; Andrzej Sikorski i David Schmidt, zięciowie; Anna, siostra w Polsce; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie.
Telefon 774-4100.

W Holdzie Tym, Którzy Odeszli

W uroczystość Wszystkich Świętych a także w Dzień Zaduszny, w kościołach na terenie całego Kraju, odbyły się msze św. i żałobne procesje.

Do warszawskiej bazyliki archikatedralnej, w której kryptach spoczywają m.in. ostatni książęta mazowieccy, pierwszy prezydent Odrodzonej Polski Gabriel Narutowicz, wielki pisarz Henryk Sienkiewicz, arcybiskup Zygmunt Szczepny Feliński i kard. August Hlond, Prymas Polski, przybyli licznie wierni.

Na cmentarzu Bródnowskim, jednej z największych nekropoli Europy, miejscu wiecznego spoczynku prawie miliona osób, uroczystościom żałobnym przewodniczył bp Jerzy Modzelewski, sufragan warszawski. Również na najstarszym cmentarzu Warszawy, na Powązkach, odbyła się procesja żałobna.

W Krakowie na cmentarzu Rakowickim, gdzie spoczywa wiele zasłużonych dla Polski osób, uroczystościom żałobnym przewodniczył kard. Franciszek Macharski, arcybiskup metropolita krakowski.

Pogłoski O Planach Wyjazdu Szacha

Nowy York. (UPI) — W obawie przed zamachem na życie byłego szacha Iranu, M. Rezy Pahlevi, władze wzmocniły straż strzegącą jego bezpieczeństwa na 17 piętrze nowojorskiego szpitala.

Inspektor policji, Peter Prezioso utrzymuje wbrew krążącym pogłoskom, że decyzja nie była spowodowana nagłymi wypadkami czy pogroźkami lecz była podjęta w oparciu o analizy sytuacji z ostatnich kilku dni.

Istnieją przypuszczenia, że obecność dodatkowej ilości strażników może świadczyć o przygotowaniach szacha do wyjazdu do jego willi w Meksyku bądź też do Egiptu, gdzie został zaproszony przez prezydenta tego kraju, Anwara Sadata.

Niepotwierdzone oficjalnie raporty donoszą o wysłaniu egipskiego samolotu do Nowego Yorku.

Źródła w Kairze wyraziły wątpliwości co do prawdziwości pogłoszek.

Kilka agencji prasowych, łącznie z UPI otrzymało anonimowe telefony, grożące zamachem na szacha.

W ub. tygodniu przedstawiciel prasowy R. Pahlevi powiedział, że istnieje prawdopodobieństwo jego wyjazdu ze szpitala w ciągu następnych dwóch tygodni.

Tymczasem niemal każdego dnia pod szpitalem zbierają się demonstranci irańscy domagający się wysłania Rezy Pahlevi do kraju.

To samo dzieje się pod domem na Manhattanie, gdzie zatrzymała się żona b. szacha, Farrah.

Zaczekają Na Milion

Boston (UPI) — Rodzice Chada Green, który zmarł miesiąc temu na białaczkę, odrzucili ofertę \$100,000 za udzielenie pozwolenia na napisanie książki o długotrwałej walce chłopca o życie.

Sprawa Chada była o tyle interesująca, że jego rodzice zdecydowali się na odrzucenie tradycyjnych metod stosowanych przy zwalczaniu raka i przetrucili na leczenie synka Leatrem, nielegalnym na terenie Stanów.

Ponieważ Green'owie wierzyli, że środek ten pomoże ich dziecku, wyjechali do Meksyku i poddali go kura-

cji, odrzucając metody stosowane w Stanach. Niestety i ten, uznany przez jego rodziców za cudowny, lek nie pomógł małemu Chadowi.

Dzisiaj wiele wydawnictw ubiega się o prawo do napisania książki o kolejnych losach chłopca. Jego rodzice powiedzieli, że poczekają na milionową ofertę.

Specjalna Sesja

Salisbury (UPI) — Premier Rodezji-Zimbabwe biskup Abel Muzorewa zwołał specjalną sesję Parlamentu dla przyjęcia, zaproponowanej przez Wielką Brytanię, Konstytucji. Aprobata oznaczać będzie przeprowadzenie nowych wyborów powszechnych.

Zderzenie Samochodu z Pociągiem

Solida, Calif. (UPI) — W powiecie Stanislaus w Kalifornii doszło do zderzenia pociągu z samochodem na przejeździe kolejowym.

Winę za wypadek ponosi kierowca samochodu, który nie zwrócił uwagi na sygnały ostrzegawcze.

Kilkunastoletni kierowca zginął na miejscu, jego trzech kolegów odniosło obrażenia ciała.

31 wagonów z ładunkiem chloru wypadło z torów.

W Dzień Zaduszny w katedrze wawelskiej odprawiona została przez Kapitułę Metropolitalną msza św. żałobna, po której odbyła się tradycyjna procesja do krypt z grobami królów i bohaterów narodowych.

W Oświęcimiu, tej "Golgocie naszych czasów," jak to określił Papież Jan Paweł II podczas swego pobytu tutaj, w dzień Wszystkich Świętych uroczystości żałobne odbyły się w kościele parafialnym pw. Wniebowzięcia NMP i na cmentarzu głównym.

W Dzień Zaduszny tradycyjnie już odprawiona została msza św. żałobna koncelebrowana pod Ścianą Śmierci, na terenie byłego obozu koncentracyjnego.

W zabytkowej bazylice pw. Najświętszej Maryi Panny na gdańskim Głównym Mieście, w której podziemiach spoczywają wybitni gdańszczanie pomordowani w roku 1421 przez Krzyżaków za sympatie okazane królom Polski, wierni modlili się w dzień Wszystkich Świętych przy grobie zmarłego niedawno zasłużonego kapłana, kapelana Armii Krajowej i proboszcza tej świątyni ks. prał. Józefa Zatora-Przytockiego.

Nabożeństwu żałobnemu w kaplicy kapłanów pomordowanych w latach drugiej wojny światowej, przewodniczył ks. kan. Stanisław Bogdanowicz, proboszcz bazyliki mariackiej. Znicze zapłonęły na nadbałtyckich grobach kryjących prochy żołnierzy.

Mieszkańcy Helu modlili się pod przewodnictwem o. Hilarego Sater-nusa nad mogiłami kryjącymi prochy marynarzy — obrońców półwyspu w roku 1939.

Rodziny pomordowanych w obozie koncentracyjnym Stutthof gromadziły się przy pomniku Chrystusa "Redemptor hominis," upamiętniającym 85,000 osób zamordowanych w tym obozie, a wśród nich żołnierzy Powstania Warszawskiego.

Watykański Mistrz Ceremonii Chory

Watykan. (DP) — Prałat Virgilio Noe, watykański mistrz ceremonii, którego zawsze widać u boku Papieża, zachorował. Cierpi on na zaburzenia w krwioobieg i lekarze kazali mu spędzić kilka lub więcej dni w łóżku.

Ks. Noe towarzyszył Janowi Pawłowi II w podróży do Meksyku, Polski, Irlandii i USA.

Jest mistrzem ceremonii od 10 lat i służył trzem papieżom.

Powódź Zbiera Śmiertelny Plon

Bogota, Kolumbia (UPI) — Po piątkowym trzęsieniu ziemi, w którym według nieoficjalnych danych zginęło 45 osób a 16 przepadło bez wieści, w Kolumbii doszło do nowego nieszczęścia.

Władze obawiają się, że powódź spowodowana niemal nieustannymi deszczami padającymi tu od 6 tygodni, może doprowadzić do jeszcze większej ilości ofiar śmiertelnych niż trzęsienie.

Tama na rzece Playonero została przerwana a wody zalały pobliską miejscowość El Playor zmuszając bezbronną ludność do ucieczki. Ponieważ powódź zaskoczyła ludzi nocą, wielu nie zdołało wydostać się z porwanych z nurtem rzeki domów.

Dotychczas znaleziono ciała pierwszych 20 ofiar, wiele osób odniosło obrażenia, wszyscy zostali pozbawieni dachu nad głową. 60 mieszkańców El Playor zaginęło.

Trzęsienie ziemi wraz z powodzią doprowadziły oczywiście do trudności w ruchu drogowym. Niektóre miejscowości zostały zupełnie odcięte od świata. Wody dotarły również do stolicy stanu Santander, Bucaramanga, gdzie zalały niżej położone ulice.

W mieście tym doszło do zawalenia kilku budynków przez bezustanną ulewę. W gruzach poniosły śmierć 2 osoby.

Akcja ratunkowa jest poważnie utrudniona ponieważ z nieba nadal leją się strumienie wody a meteorolodzy nie przewidują poprawy pogody. W niektórych miejscowościach niesienie pomocy powodziom jest wręcz niemożliwe, zwłaszcza że prowadzące do nich mosty zostały zerwane.

Obserwatorzy NZ

Bangkok (UPI) — Trzech obserwatorów z ramienia NZ dokonało inspekcji w tajlandzkiej strefie granicznej, gdzie doszło do starcia tajlandzkich strzelców morskich "z obcymi wojskami", czyli z oddziałami komunistów wietnamskich. Na czele tego zespołu obserwatorów NZ stoi ambasador chilijski w NZ — Javier Perez de Cuellar.

Listy Miłosne

Oklahoma City. (UPI) — Od momentu wprowadzenia zarządzenia o sprawdzaniu ważności wiz irańskich studentów i deportacji tych, którzy przekroczyli prawa emigracyjne, wielu Irańczyków posłubiło obywatelki amerykańskie dla uniknięcia przymusowego wyjazdu.

Przedstawiciele biura emigracyjnego twierdzą, że wraz z rozpoczęciem wysyłania zawiadomień wzywających do stawienia się w biurze, ilość małżeństw irańsko-amerykańskich znacznie wzrosła, dlatego też pracownicy nazywają zawiadomienia "listami miłosnymi".

Polska prasa w Ameryce
życiodajnym sokiem
organizacji polonijnych.

Praca Żeńska

Przysłowia Staropolskie

Godność cnotcie, nie urodzie, ma być dana.

Nie korona, ale godność miłości budzi.

Prostota przyjaźni godna, dworstwo podejrzane.

Praca Żeńska

PRAÇA biurowa. Znajomość angielskiego. Musi pisać na maszynie 35 słów na min. Księgowości nauczymy. 283-7644.

PURCHASING CLERK
Growing Northwest side corp. looking for an experienced proficient typist with aptitude for figures.

Call: MR. JAY
278-7600

RN'S AND LPN'S NURSES AIDES

ALL SHIFTS AVAILABLE
MUST HAVE COMMAND
OF ENGLISH LANGUAGE
GOLF MILL NURSING HOME
9777 GREENWOOD • NILES
965-6300

Pomoc Domowa

POTRZEBNA kobieta do sprzątaniania na 1 dzień w tygodniu. Południowa dzielnica. Musi mówić choć trochę po angielsku. 436-3282. Mów po angielsku.

WOMAN NEEDED
For — General Housework
in Lovely Home — 2 DAYS
A WEEK (Northwest Side Area). ADULTS ONLY
CALL 539-0089

POTRZEBNA kobieta do opieki nad starszą panią. Mieszkanie, wyżywienie i dobre wynagrodzenie. 476-1136.

HOUSEKEEPER live-in 4 adults. Cooking & cleaning. Oakbrook, ILL. 325-2251

GOSPODYNIA zamieszkać, oraz opiekować się rodziną, w dużym domu, na Lake Shore Drive. Musi mówić trochę po angielsku. Dzwonić 929-4580.

GOSPODYNIA

Z zamieszkaniem. Praca dla przyjemnej rodziny mieszkającej w wieżowcu nad Jeziorem. "Lake Shore Dr." Musi mówić trochę po angielsku. Dzwonić 929-4580

DO OPIEKI NAD DZIECKIEM I SPRZĄTANIA

2 lub 3 dni w tygodniu. 8 — 4. Dobre wynagrodzenie. Dom lekarza w okolicy Pulaski i Addison. Musi mówić choć trochę po angielsku. 463-2584

Proszę dzwonić w języku angielskim.

HOUSEKEEPER

Live-in or go. Own room, TV etc. 5 Days — Hours — Salary OPEN. 3 Adults. Excellent pay. Northside Chicago. 477-1205

BABY SITTER

Needed to take care of 18 month old child. Light housekeeping duties. Monday through Friday 7:30 A.M. to 5 P.M. Good pay. Lincoln Park area. (North side) Some English needed. 929-3548 After 5 P.M.

NANNY —

HOUSEKEEPER WANTED

Responsible person wanted to Care For 5 School Age Children of Doctor and Dentist. Must do laundry and Light Housekeeping. Must Drive or be Willing to Learn. (LIVE IN). Own Room TV, Bath, Room and Board. \$100/week Plus Extra Pay for extra hours over 5 days. English not necessary, although same would be helpful. CALL AFTER 8 P.M. 355-8406

HOUSEKEEPER

Full Time 5 Days. Come Daily. English speaking, responsible housekeeper. 2 adults. Condominium apt. in Lincolnwood. Call Mrs. G. 673-7680 or 674-6750

POTRZEBNA GOSPODYNIA NIAKA

Odpowiedzialna osoba, która chciałaby zająć się 5 dziećmi w wieku szkolnym. Dzieci lekarza i dentysty. Musi wyk. trochę lekkiej pracy domowej i trochę prania. Musi umieć prowadzić auto lub chcieć nauczyć się prowadzenia auta. Z zamieszkaniem: własny pokój telewizor, łazienka. Wyżywienie i \$100 tyg. Ekstra wynagrodzenie za nadliczbowe godziny 5 dniowego tygodnia. Angielski pomocny lecz niekonieczny. Dzwonić po 8 wieczorem. 355-8406

TOWARZYSZKA I OPIEKUNKA DLA STARSZEJ PANI

Musi mówić po angielsku lub niemiecku. Tylko z zamieszkaniem. Dobre wynagrodzenie dla odpowiedzialnej osoby. DZWONIC PO AGIELSKU LUB NIEMIECKU. 282-3244

Praca

Maintenance

WRAPPING MECHANIC

ALL 3 SHIFTS

We have an immediate opportunity at our food processing plant for a qualified mechanic to join our expanding facilities maintenance staff. Wrapping equipment maintenance experience mandatory. Full benefits & excellent working condition.

For interview call: Jackie

745-6285

LEAF CONFECTIONERY

4737 W. Division
Chicago, IL. 60651

Equal Opportunity Employer M/F/H

GENERAL greenhouse work and deliveries, starting pay \$4.00 hr. apply in person. 301 Marshall Road, Bensenville, Ill.

FACTORY WORK

Must speak english. No exp. necessary. We will train. Excell. benefits. Printed circuit.

BOARD MFR.
GLENVIEW

Call Mr. Duane 729-7280

MASTER ANTENNA TECHNICIANS

Outstanding opportunity with one of the nation's largest table TV companies. Individuals must be capable of servicing and installing master antenna systems in both private homes and hi-rise buildings. Must have a valid driver's license 1 year experience in master antenna or table TV a must! Salary commensurate with experience. Can earn as much as \$20,000 per year.

CALL: BRIAN HOLDER

266-6500

TELEPROMPTER OF CHICAGO, INC.

SALESPeople

For retail & wholesale hardware.

FULL TIME.

Will consider retirees.

CLARK & BARLOW

123 W. Lake St.,
Chicago, IL. 60601

726-3010

HOUSEKEEPER/ NURSES AID

MEDICAL office near N. Excellent benefits. Call Mary McGowan 664-2500.

Praca Męska

POTRZEBNY

MŁODY MEZCZYZNA

Który chciałby nauczyć się fachu. Dobre wynagrodzenie dużo świadczeń. Stała praca. Musi mówić i rozumieć choć trochę po angielsku. Proszę zgłaszać się osobiście.

NATIONAL SUPERIOR

4447 W. CORTLAND 772-0400

SHINGLERS. Experienced. 283-7675.

* TOOL & DIE MAKERS

* TOOL ROOM MACHINISTS

For our small growing fabricating company. We offer excellent starting salaries, benefits including profit sharing and good working conditions. To apply call:

STANLEY JAROSZ

986-5100

ACTIVE
fabricators

7850 Quincy Street
Willowbrook, IL 60521

Equal Opportunity Employer M/F

FITTER-WELDERS

Must be able to pass A.S.M.E. Welding Test and be acquainted with Intershiel. Also must be able to read drawings and fit and tack from same.

Anticipate 10-hour days for next 4 months.

APPLY

UNIVERSAL LOCKPORT CORP.

1102 COLLINS STREET

JOLIET, ILLINOIS

OR CALL

MR. W. ISNIEWSKI

at:

815-727-9201

An Equal Opportunity Employer

OWNER/OPERATORS

D.O.T. qualified with tandem axle tractor for piggy back operation. Pick up and delivery within a 400 mile radius. Chicago-based, excellent pay package.

312 — 226-7828

Praca Męska

• RETIREES

Come to work at

CROWN METAL

TOOL & DIE MAKING

A must. Flexible hrs.

for part timers.

873-3833

5912 S. Lowe

SECURITY GUARD

Skokie, Morton Grove locations. 8 a.m. to 4 p.m. Union wages and benefits. Steady job at a friendly place. Must be over 21 with no police record. Call Admiral Security, 342-3930 for an appt.

SHIPPING RECEIVING

ORDER PICKING

Full time perm. Must drive. Advancement opportunity.

FELDMAN BROS. UNIFORMS

600 W. Jackson Blvd.

MAINTENANCE MECHANIC

Now taking applications for maintenance mechanic. Must have experience in mechanical and electrical repair. Experience in operating standard machine equipment, a plus in your favor. Excellent fringe benefits. Call or apply in person.

AMAX PLATING

970 E. Chicago Street
Elgin, Ill.

695-6100

NC OPERATOR/ MACHINIST

Journeyman Machinist for NC machining center. Must have minimum 2 years NC experience in set-up and some knowledge in programming would be helpful but not required. Excellent working conditions in modern facility. Paid benefits.

437-0665

WEILER

ENGINEERING

2445 E. Oakton

Elk Grove, IL

equal opportunity employer m/f

WELDER MECHANIC

Experienced all around plant maintenance mechanic. 2 years experience a must. Steady work, plenty of overtime. Good fringe benefits. Apply:

R. LAVIN AND SONS

3426 S. Kedzie Chicago, IL

POLISHER — BUFFER

EXP'D. METAL POLISHER

NEEDED.

APPLY IN PERSON

DOR-O — MATIC

7350 W. WILSON

HARWOOD HEIGHTS

(West of Harlem)

867-7400

MR. KNISKERN

Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW

SZYBKO — TANIO — SUMIENNIE — FACHOWO
• ROBOTY CIESIELSKIE • OBICIA ALUMINIOWE I INNE • DACHY
• SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE
• LAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE MALOWANIE
DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ • ROBOTA GWARANTOWANA
Dzwonić do Znanego Kontraktora
MIKE DRAGOWICZ • 588-6535

Kanalizacja

GLOBE Plumbing. Wykonuje wszelkiego rodzaju naprawy kanalizacyjne. Przepytywanie ścieków. 247-6530.

Praca Męska

VENDING MECHANICS

LEADING FOOD SERVICE CO. seeks self starting supervisors & mechanics w/

VENDING

experience. This is an excell. oppty. to advance by joining our expanding organization. We offer a good benefit pkg., liberal vacation, sick leave & an excell. starting salary.

CALL PERSONNEL
235-9100

TWO MEN INTERESTED

IN LEARNING TRADE

Full time employment only. Call 298-4313 for appointment between 9 am — 4 pm

MANITENANCE

SUPERVISORS

Multi building, large volume reclaimer of metal has openings for supervisors for 2nd and 3rd shift. We want experienced troubleshooters with the ability to motivate workers and a thorough knowledge of machine repair and welding. Must speak English. Write or call:

LISSNER CORP.

1000 N. North Branch
Chicago, IL. 60622
Ph. 951-2440

MAINTENANCE ELECTRICIANS

To install and maintain machine tools control and light power communication distribution systems.

ELECTRONIC TECHNICIANS

To plan, install and service electronic controls for machine tool related applications. We offer excellent wages and benefits. Call: Paul: 253-2600

We Are Located in Rolling Meadows

MECHANICS

Working Maintenance Foreman. Good salary + benefits for man with exp. & ability to work on heavy equip. & machinery. Must know mechanics, hydraulics & electrical & be able to set up a PM program & supervise small dept. Call:

days Gordan Roth 312-742-9500,
Nights Mr. Torres 312-968-3875.

MECHANICALLY INCLINED INDIVIDUAL

Small welding equipment distributor needs shop man for repair of gas welding & cutting equipment. Must fill in w/ truck deliveries, ship/rec. & customer service. Must have good reading, writing, & speaking ability.

736-5900

8-4 P.M. for appointment

MAINTENANCE MAN 2ND SHIFT

Meat packing exp. a plus. Must have Green Card.

CHICAGO FOOD PROCESSORS

6636 W. Wentworth

Call: Bob Loeb 487-5600 — 9-11 AM

SIDING. Rok doświadczenia z samochodem. Zamieszkały N.W. 837-3532.

FREZARKA

Potrzebujemy doświadczonego operatora frezarki. Pełny czas, stała praca. Bezpłatna hospitalizacja. Dobre warunki pracy. Okolica południowo-zachodnia.

Dzwoń: 847-5089

Kontraktorzy

CENY WZRASTAJĄ

NAJLEPSZA OSZCZĘDNOŚĆ
TO ZROBIĆ RAZ, A DOBRZE
Jako fachowcy wykonamy każdą małą czy dużą naprawę wewnątr czy zewnątrz budynku najoszczędniej. Dzwoncie zaraz — zanim się rozpocznie pośpiech. Również w Nagłych Wypadkach
General Contracting Co.
4146 W. Armitage
278-1525

Dachy

POLEWANIE DACHÓW gorącym asfaltem. Łatanie, wygladzanie od 1 do 6 warstw. Dział dachów powiększył się. Teraz jesteśmy w stanie wykonywać różnego rodzaju dachy, włącznie z gorącym asfaltem. 220 funtowe asfaltowe "shingles". I 90 funtowe "roll" dachy. Zawsze dobra robota i dobra cena.
GENERAL CONTRACTING CO.
4146 W. Armitage
278-1525

Do Wynajęcia

APARTAMENT DO WYNAJĘCIA
W Brighton Park. Nowoczesne 3½ pokoi. Blisko 39th i Sacramento. \$175. Lokator sam ogrzewa, gazowym piecem. Pierwsze piętro. Idealny dla małżeństwa w średnim wieku. Bez zwierząt.
581-2122

APARTMENT FOR RENT
6 Room, 3 bedroom. 2nd floor. Heated by space heater-Gas. Available December 1st. Security deposit required. Excellent trans. (CTA) Call after 5:30
BU 1-5983

TROJKA do wynajęcia na pierwszym. Dzwonić w tygodniu po 6. 889-9101.

TYLKO DLA PANI.
Pokój z używalnością kuchni. Okolica Oak Park. Dzwon: 622-0956.

4-KA DO WYNAJĘCIA, okolica Augusta i Damen. Dzwonić wieczorem. 282-7280.

HELENOWO. 5 pokoi na drugim piętrze. Gazowe piece do ogrzewania. Zgłaszać się: 1001 N. Wolcott po 1-ej.

AUTO

'74 CHEVY VEGA. Stan bardzo dobry. \$875. Dzwonić 251-5300 albo 275-5297 i pytać o panią Ewę.

MEBLE

CENTRAL FURNITURE

1348 MILWAUKEE

Polskie Kierownictwo
Zawiadamia, że

W OKRESIE JESIENNYM
CENY MEBLI "APPLIANCES"
ZOSTAŁY ZNIŻONE

OTO PARĘ PRZYKŁADÓW TEGO, ILE OSZCZĘDZICIE

Korzystając z Tych Tanioci.

Komplet mebli do bawialni włączając lampy ze stolikami \$198

Komplety mebli do sypialni \$130

Łóżko piętrowe "bunk" lub "Hollywood" \$ 78

Kanapa i fotel \$150

Kanapa rozkładana do spania ... \$110 (polska wersalka)

Telewizja kolorowa \$320

Komplety mebli do kuchni: stół, i cztery krzesła "dinet set" ... \$ 95

Kuchnie gazowe (gas ranges) ... \$220

Lodówki lub zamrażacze (freezers) \$220

Z 6-ciu sztuk stylowe komplety do jadalni \$399

Materace z podstawą sprężynową pełnego rozmiaru \$ 95

Niemieckie szafkowe "stereotype players" (patefon-radio-magnetofon z kominkiem) \$420

Łatwe sploty. Mówimy po polsku. Otwarte w Poniedziałki, Czwartki i Piątki do

Zabiegi o Przyspieszenie Procedury Sądowej

Chicagońska Komisja d/s przestępczości dodała do listy spraw najbardziej pożądanych do załatwienia, dwie sprawy z dziedziny przestępczości. Obie sprawy znajdują się na wokedzie sądowej od dawna. W niedzielę komisja ujawniła również z satysfakcją fakt, że inne instytucje oraz sądownictwo podjęli kroki zmierzające do przyspieszenia zaległych spraw sądowych.

Stephen A. Schiller, dyrektor wykonawczy komisji oświadczył, że ma nadzieję, iż prowadzona przez tę instytucję kampania przyczyni się do przyspieszenia procedury sądowej w

wielu zaległych od dawna sprawach kryminalnych. Sądzi on, iż w ten sposób uda się wywrzeć pewne naciski na sądy, by unikały sięgających daleko wstecz zaległości.

Schiller powiedział, iż komisji udało się ustalić, że przeciętnie załatwienie jednej sprawy kryminalnej trwa w tutejszym sądzie 448 dni oraz że sądy "zaniedbują z reguły potrzeby społeczne" w tym względzie.

Chicagońska komisja d/s przestępczości, instytucja zajmująca się na własną rękę nadzorem nad procedurą spraw kryminalnych, postanowiła — zgodnie z wypowiedzią Schillera — publikować co miesiąc pięć najbardziej pilnych do załatwienia spraw.

Do listy na miesiąc listopad, stwierdził Schiller, dodano dwie sprawy, które zastąpiły w międzyczasie dwie inne zakończone w październiku. W obu wypadkach oskarżeni zostali zasądzeni. Zwrócił on uwagę na fakt, iż spośród ogólnej liczby 11 spraw, które wyciągnięte zostały na światło dzienne przez komisję, 8 zostało w międzyczasie załatwionych — ciągu 60 dni po podjęciu przez komisję odpowiednich kroków.

Jednym z oskarżonych, który został dołączony do omawianej listy, jest 21-letni Edward Lee Foster, zamieszkał przy 9231 S. Ellis. Jest on oskarżony o zamordowanie w roku 1975 26-letniego Roberta Parks'a z South Holland, napad z bronią w rękę oraz próbę przeprowadzenia napadu. Schiller oświadczył, iż sprawa przydzielona była aż czterem różnym sędziom i odraczana aż 72 razy.



PREZYDENT CARTER opuszcza Białą Dom w chwilę po ogłoszeniu użycia wojsk w celu uwolnienia przetrzymywanych w Teheranie zakładników. (UPI)

Świąteczna Akcja Zbiórkowa Wśród Pracowników Miejskich

Biuro mayor'a potwierdziło w poniedziałek fakt, iż pracownicy miejscy poszczególnych wydziałów miejskich zostali zawiadomieni na początku bm., że Byrne wprowadza w życie specjalną akcję zbiórkową pn. "One Chicago Christmas Fund." Celem funduszu jest zaspokojenie potrzebujących. Oświadczył on, że inicjatorzy funduszu dążą do zebrania sumy \$40.000. Z tego \$30.000 przeznaczone ma być na biednych, zaś \$10.000 na emerytów.

Bob Saigh, p.o. sekretarza prasowego pani Byrne oświadczył, iż kierownicy poszczególnych wydziałów miejskich zostali zawiadomieni na początku bm., że Byrne wprowadza w życie specjalną akcję zbiórkową pn. "One Chicago Christmas Fund." Celem funduszu jest zaspokojenie potrzebujących. Oświadczył on, że inicjatorzy funduszu dążą do zebrania sumy \$40.000. Z tego \$30.000 przeznaczone ma być na biednych, zaś \$10.000 na emerytów.

Saigh stwierdził, iż mayor Byrne zwróciła się do kierowników wydziałów o przeprowadzenie zbiórki na zasadzie dobrowolnej. Fundusz jest oczywiście akcją nie dochodową.

P.o. sekretarza prasowego Byrne powiedział, iż spotkał się w kilku wypadkach z zażaleniami ze strony

pracowników, którzy oświadczyli, że wywierany jest na nich nacisk — w związku z przeprowadzaną kampanią zbiórkową.

"Fundusz ten przeznaczony jest dla pracowników miejskich," stwierdził Saigh. Dodał on jednak, iż przyjmowane są również dotacje od innych osób, niekoniecznie zatrudnionych przez miasto.

Pani Byrne figuruje jako prezes instytucji pn. "One Chicago Christmas Fund." Burke figuruje jako skarbnik funduszu, a Edward Quigley, miejski komisarz wydziału kanalizacji, jako wiceprezes.

Saigh powiedział, że z funduszu, jakie mają być zebrane w świątecznej kampanii zbiórkowej, zakupione będą prezenty gwiazdkowe, choinki, jak również żywność dla ludności ubogiej i emerytów.

Oświadczył on, że na razie nie wiadomo jeszcze w jaki sposób upominki te będą rozdzielone. Saigh zapytany, czy poprzedni mayorzy Chicago dysponowali podobnym funduszem, powiedział, że inicjatywa podjęta przez mayor Byrne jest pierwszą w tym względzie, "jedyną w swym rodzaju."

Rada Szkolna Nadal w Kłopotach

Jak podał do wiadomości miejski rewident księgowości — Raymond Coyne, Rada Miejska szukając wyjścia z kryzysu finansowego w jakim znalazła się Rada Szkolna, zwróciła się o pomoc do chicagowskiej firmy prawniczej Reuben and Proctor i mającej siedzibę w Nowym Jorku instytucji finansowej Goldman Sachs and Co.

Chodzi o znalezienie kogoś, kto złożyłby gwarancję na uzyskanie przez Radę Szkolną pożyczki. Po obniżeniu wartości bonów wypuszczanych przez Radę Szkolną nie można na nie znaleźć nabywców, co postawiło pod znakiem zapytania operatywność Rady z powodu braku funduszy. Banki odmawiają udzielenia pożyczki, ponieważ nie widzą możliwości wywiązania się przez Radę Szkolną z terminowych spłat. Sytuacja wyglądała bardzo groźnie w ubiegłym tygodniu, kiedy Rada nie miała pieniędzy na wypłatę poborów dla swych pracowników i na zapłatę terminowych rachunków. Sprawę zażegnano przez dofinansowanie z funduszu pomocy tak Rady Miejskiej jak i Stanowej.

Ale za 10 dni Rada będzie potrzebowała następnych sum w wysokości \$220 mln. Ani gubernator Thompson ani administracja mayor'a Byrne nie udzieliła ponownie pomocy. W tej sytuacji zwrócono się do dwóch firm o udzielenie gwarancji.

Goldman Sachs and Co. — jedna z największych instytucji finansowych w kraju, jest głównym sprzedawcą wypuszczanych przez Radę Miejską Chicago bonów; istnieje więc nadzieja, że może udzieli gwarancji na pożyczkę dla Rady Szkolnej. Radca prawny firmy chicagowskiej Reuben and Proctor, Don Reuben wrócił właśnie z Florydy i powiedział, że w jak najkrótszym czasie zapozna się z sytuacją i udzieli odpowiedzi.

Ze swej strony superintendent szkolnictwa Joseph P. Hannon ze swymi

doradcami finansowymi prowadzi intensywne rozmowy z bankami miejskimi. Jak powiedział przedstawiciel Rady Szkolnej rozważana jest możliwość zamknięcia kilku szkół, likwidacja niektórych klas przez podniesienie liczby uczniów w klasach oraz likwidacja około 1.000 etatów w administracji. Przyniosłoby to oszczędności w sumie około \$70 mln.

Jednocześnie prowadzone są rozmowy z Moody's Investors Service, która obniżyła wartość bonów Rady Szkolnej na temat rewizji decyzji. Chodzi o rozpatrzenie decyzji obniżenia wartości bonów długoterminowych. Jak powiedział Eugene J. Gutierrez z wydziału finansowego z rozmowami zarysowuje się pewien postęp.

Choinki Będą Droższe

Sprzedawcy choinek zapowiadają, że w tym roku zabraknie świeżych choinek na Boże Narodzenie. Handlowcy przewidują dalszy wzrost zapotrzebowania na żywe drzewka. Od paru już lat istnieje tendencja powrotu do tradycji i rok rocznie więcej ludzi rezygnuje ze sztucznych choinek na korzyść żywego drzewka. W ubiegłym roku 60% kupujących wybrało świeże choinki a w tym roku sprzedawcy przewidują dalszy wzrost do 75%.

Paul Lenz powiedział, że w tym roku ceny będą nieco wyższe ze względu na wzrost płac robotników i kosztów transportu. Lenz jest współwłaścicielem jednej z większych firm sprzedających choinki. Przewiduje on, że sześciostopowa choinka szkodząca kosztować będzie \$10, świeża kanadyjska \$8 a jodła \$12. Zapewnił on, że w tym roku choinki będą znacznie ładniejsze, ponieważ dorastają właśnie sadzone kilka lat temu na plantacjach drzewka, kiedy ludzie zaczęli na nowo kupować żywe choinki zastępując nimi modne parę lat temu drzewka sztuczne.

Znalezione Ciało Kobiety Zagadką Dla Policji

W piątek w południe spacerujące małżeństwo z synem natknęło się na półnagie zwłoki młodej kobiety w zaroślach lasku w Willow Springs. Jak ustaliła wezwana na miejsce policja nieznajoma była zgłoszoną przez rodziców za zaginioną 20-letnią Christine Michalski. Christine od sześciu miesięcy nie mieszkała z rodzicami i kiedy nie przyszła na świąteczny obiad w dzień Dziękczynienia, zaniepokojeni rodzice po bezskutecznych staraniach dowiedzenia się co było powodem jej nieobecności i braku jakiegokolwiek od niej wiadomości, zgłosili policji o jej zaginięciu.

Sprawa śmierci Christine jest na razie zagadką dla policji. Ciało znalezione w zaroślach nie nosi śladów pobicia, duszenia czy gwałtu. W uszach znaleziono złote kolczyki a na szyi złoty łańcuszek. Obok ciała leżała torebka z której też prawdopodobnie nic nie zginęło. Bluza i spodnie leżały w odległości 50 stóp od ciała.

David Capelli z biura szeryfa, prowadzący dochodzenie powiedział, że nie może stwierdzić, czy Christine została zamordowana. Nic nie wskazuje na to, że przewieziono zwłoki z innego miejsca. Pierwsze badanie lekarskie nie wykazało przyczyny śmierci wykluczając zastrzelenie, uduszenie i pobicie. Nie ustalono jeszcze kiedy nastąpiła śmierć.

Ostatni raz widziano atrakcyjną Christine żywą, kiedy z koleżanką przechodziła przez parking po zakończeniu pracy w środę po 4-ej po południu. Samochód jej znaleziono zaparkowany przed budynkiem w którym wynajmowała apartament. Policja starała się dowiedzieć czegoś bliższego o jej ostatnim dniu pracy od kolegów z biura ale w sobotę nie mogła nikogo osiągnąć. Również nie udało się ustalić z którą z koleżanek opu-

ściła w środę pracę.

Christine Michalski pracowała w Plexco Co. w Franklin Park w dziale komputerów. Mieszkała samotnie w domu apartamentowym Terrace Apartments w Elk Grove Village.

Dr Robert Stein, pod którego kierunkiem badane są zwłoki Christine w Powiatowym Zakładzie Medycyny Sądowej powiedział, że przypadek ten wygląda na morderstwo ale za wszelkie jest na wydanie jasnej odpowiedzi czy było to morderstwo, jakiego rodzaju i co było powodem śmierci Christine Michalski.

Zgwałcony Przez Kobiety

Policja poszukuje dwu kobiet, które w niedzielę zatrzymały na Calumet Expressway 23-letniego automobilistę prosząc go o pomoc, żeby sprawdził ich samochód. Kobiety następnie grożąc rewolwerem związały mu ręce, nałożyły czapkę narciarską zasłaniającą oczy i umieściły go na tylnym siedzeniu, następnie zawiozły do swojego domu. Tam, jak powiedział młody człowiek, zaprowadziły go do sypialni, gdzie "wykorzystały jego ciało wielokrotnie przez kilka godzin". Wieczorem odwoziły go do jego samochodu. Zgwałcony nie podpisał oskarżenia przeciw gwałciicielkom.

\$27 Mln Na Odszkodowania

Do roku 1982 miasto musi wypłacić \$27 mln tytułem odszkodowań dla osób, które odniosły obrażenia na ulicach wskutek zaniedbań przepisów bezpieczeństwa przez Wydział Ulic i Oczyszczania lub potrącone zostały przez pojazdy należące do Rady Miejskiej. Sąd Okręgowy uznał roszczenia około 10.000 osób którym nie wypłacono w terminie przysługujących odszkodowań. Odszkodowania wynoszą od \$300 do \$20.000.

Sprawa Indorsacji: Burke Wyprzedza Nieznacząco Daley'go

O indorsację Partii Demokratycznej na urząd prokuratora stanowego pow. Cook, ubiegają się senator stanowy Richard M. Daley oraz alderman 14-ej wardy Edward M. Burke. Istnienie tego rodzaju sytuacji przyczyniło się do poważnego rozdziewku w łonie partii. W poniedziałek obaj kandydaci zaprezentowali się publicznie.

Do tej pory Burke zdołał zdobyć większe poparcie wśród 80 komitymanów. Tak przynajmniej przedstawia się sytuacja w pierwotnej fazie rozgrywek. Niektórzy komitymani mają jednakże nadzieję, że uda się uniknąć decydującej kampanii wyborczej.

Głosy indorsujące obu kandydatów zebrane mają być w czwartek. Burke liczy na to, że uda mu się uzyskać poparcie 40 spośród 50 komitymanów wardowych oraz znacznej liczby spośród 30 komitymanów na przedmie-

Wandale Grasuja

W niedzielę rano mieszkańcy Carmen Ave. i Winona St., na zachód od Ashland Ave., wezwali policję, słysząc jak ktoś niszczy garaże. Policja po przyjeździe stwierdziła, że zniszczono 15 drzwi do garaży. Wandale zbiegli. Okoliczni mieszkańcy wiedzą, że sprawcami zniszczenia są wyrostki, którzy niejednokrotnie byli zatrzymywani przez policję za podobne wybryki, jednak po spisaniu danych i opłaceniu niewielkiej kaucji zostali wypuszczeni i nadal grasują w dzielnicach niszcząc mienie mieszkańców.

Jak powiedział jeden z poszkodowanych, wyrostki nie należą do żadnego gangu, poprostu zbierają się w pustych przejazdach między domami i po wypiciu alkoholu "zabawiają się" rozbijaniem drzwi, okien i malowaniem wulgarnych wyrazów na ścianach.

3 Bomby Wybuchły w Mieście

Policja prowadzi dochodzenie w sprawie trzech wybuchów bombowych jakie miały miejsce w ubiegłym tygodniu. Bomby zostały podłożone pod biurami rekrutującymi ochotników do wojska przy 1940 W. Irving Park Rd., 4654 S. Ashland Ave. i pod Naval Armory. W wyniku wybuchów budynki w których znajdują się biura zostały lekko uszkodzone. Nikt nie odniósł obrażeń. Policja poszukuje dwu kobiet i mężczyzny pochodzenia latynoskiego, których widziano tuż przed wybuchem bomby koło biura na Irving Park Rd. Przypuszcza się, że bomby podłożone zostały przez członków FALN, portorykańskiej organizacji separatystycznej.

ściach. W czasie poniedziałkowego spotkania 20 komitymanów z terenu miasta oraz czterech podmiejskich — przemawiało za kandydaturą Burkego.

Za kandydaturą Daley'ego przemawiali 9 komitymanów wardowych oraz 10 z terenu przedmieść.

Pierwszy kandydat, sen. stanowy Daley, zaprezentował się jako reformator społeczny, kładący specjalny nacisk na takie zagadnienia jak domy opieki, dręczenie dzieci, problem zdrowia psychicznego oraz wyeliminowanie podatku od sprzedaży żywności i lekarstw.

Osobę jego chwaliło następnie cały szereg mówców o znanych nazwiskach, popierających go. Przemawiali przywódcy świata pracy, niezależni działacze, komitymani oraz jeden republikanin. Wielu mówców nawiązywało do nazwiska ojca kandydata, zmarłego mayor'a Chicago, Richarda J. Daley.

Burke oświadczył, że nie zamierza ubiegać się o urząd prokuratora stanowego w pow. Cook, jeśli nie zostanie wysunięty oficjalnie przez komitet nominacyjny. Zapytany na ten sam temat przez reportera prasowego Daley, starał się uniknąć odpowiedzi.

Burke podkreślił, że posiada doświadczenie, albowiem pracował jako urzędnik śledczy w biurze prokuratora. Podkreślił on fakt, że jest mocno zaniepokojony "epidemią przestępczości i bezprawia," jaka nawiedziła kraj. Stwierdził on, że zamierza ubiegać się o urząd w oparciu o swe kwalifikacje, nie obiecując nikomu czegokolwiek.

Odnaleziono

Skradzioną Figurkę

Mała woskowa figurka z XVII wieku, skradzioną z Art Institute 25 lipca została odnaleziona w nogawce spodni przypadkowego przechodnia, który zatrzymany został w Bibliotece Publicznej przy 78 E. Washington.

Mężczyzna próbował wynieść kilka cennych rzeczy ze zbiorów bibliotecznych, przy wyjściu jednak z biblioteki strażnik zatrzymał go, odebrał nieprawnie wynieszone przedmioty i przy okazji przeprowadzonej rewizji odnalazł skradzioną figurkę. Z tytu woskowej rzeźby znajdował się numer, świadczy o tym, że pochodzi ona ze zbiorów muzealnych.

Po zabraniu przywłaszczonych przedmiotów personel pilnujący ośrodka bibliotecznego puścił złodzieja na wolność. Władze Art Institute w Chicago po przeprowadzeniu identyfikacji rozpoczęły poszukiwania za złodziejem. Wartość odnalezionej figurki obliczana jest na sumę \$3.000.



TEHERAN. — Demonstrujący muzułmanie przed ambasadą amerykańską w Teheranie oddają pokłon Allahowi. (UPI)